

37 oliar!

Tragiczny weekend

W sobotę i niedzielę zanotowano na terenie kraju 242 wypadki drogowe, w których zginęło 19 osób, a 224 odniosło rany. Najwięcej wypadków spowodowali kierowcy samochodów osobowych (59), głównie amatorzy, pijacy spowodowali 31 wypadków.

W czasie ostatniego weekendu zanotowano na terenie kraju 86 pożarów, w tym 3 w państwowych gospodarstwach rolnych, 9 w zakładach przemysłowych i 6 pożarów lasów.

W Sakosławie, pow. Nowy Tomyśl, woj. poznańskie, spłonęła stodoła Państwowej Stadniny Koni, w której znajdowało się 2,5 tys. q słomy i 1 tys. q lucerny. Straty wyniosły ok. 400 tys. zł. Przyczyną pożaru było samozapalenie się siana. Podobny wypadek miał miejsce w Państwowym Ośrodku Hodowli Zarodowej w Jedrychowicach, pow. Wschowa, woj. zielonogórskie.

Według niepełnych danych KG MO, w ciągu ostatnich dwóch dni utonęło 18 osób (ogółem od początku br. utonęło już 589 osób). Większość wypadków zdarzyła się w czasie kąpiel w miejscach niedozwolonych. (PAP)

Wakacje pod namiotami



Wczoraj 600 jeżyckich harcerzy opuściło Poznań, udając się na obóz do Olejnicy (pow. Wolsztyn). Na zdjęciu chwila przed odjazdem. Komendant Hufca Harcerskiego Jężyce hm. Z. Majchrowicz odbiera meldunek o gotowości do wyruszenia na obozowy wypadek.

Fot. - K. Przychodźki

O jeżyckim obozie piszemy na str. 6.

Nowe podróże gen. de Gaulle'a

Agencja France Presse informuje, że generał de Gaulle uda się z końcem sierpnia do Addis Abeby, a po wizycie w Etiopii pojedzie do Dżibuti (Somali francuskie). Następnie podróż zawiedzie go do stolicy Kambodży Phnom Penh, gdzie przybyć ma 2 września, następnie do Nowej Kaledonii, Nowych Hebryd, Tahiti i wreszcie na wyspy Tuamotu, gdzie asystować będzie w ostatniej fazie francuskich prób nuklearnych na Pacyfiku. (PAP)

Wiertniczy rekord pod Kłodawą

Drugie półrocze br. wiertnicy polscy rozpoczęli swego rodzaju nowym rekordem. Załoga przedsiębiorstwa geologicznego z Warszawy, wykonująca w rejonie Kłodawy wiercenia badawcze dla Instytutu Geologicznego, osiągnęła głębokość 4,5 tys. metrów. Jest to obecnie najgłębszy otwór wiertniczy w Polsce.

Krajowa narada aktywu TSŚ

W poniedziałek odbyła się w Warszawie krajowa narada kierowniczego aktywu oddziałów wojewódzkich Towarzystwa Szkoły Świeckiej.

Na naradzie podsumowany został dorobek towarzystwa w minionym półroczu. Wyraża się on m. in. liczbą ponad 4 tysięcy stałych placówek krzewienia wśród rodziców wiedzy o wychowaniu. Problemy pomocy wychowawczej rodzinie omawiane były w tym okresie również a licznie organizowanych przez TSŚ w miastach wojewódzkich i powiatowych konferencjach problemowych. Ożywiła się znacznie praca kół TSŚ — obecnie działa 15 tys. kół TSŚ, w tej liczbie ponad 5 tys. na wsi. Wzbogaciły się formy ich oddziaływania na rodziców.

Uczestnicy narady omówili program rozszerzenia działalności Towarzystwa w nowym roku oświatowym 1966—67 oraz przygotowania do zbliżającego się III Krajowego Zjazdu TSŚ i X rocznicy powstania Towarzystwa. (PAP)



Rok XXII
Wyd. A

Poznań
wtorek 5. VII. 1966 r.

Cena 50 gr
Nr 157 [6964]

Narada Komitetu Politycznego członków Układu Warszawskiego

W. Gomułka na czele polskiej delegacji

3 bm. przybyła do Bukaresztu delegacja PRL, która weźmie udział w obradach Doradczego Komitetu Politycznego Państw — członków Układu Warszawskiego. Delegacji przewodniczy I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Władysław Gomułka.

W skład delegacji wchodzi: członkowie Biura Politycznego KC PZPR: prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko, minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki, minister obrony narodowej Marszałek Polski — Marian Spychalski oraz wice-minister spraw zagranicznych — Marian Naszkowski i wice-minister obrony narodowej, szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego — generał dyw. Wojciech Jaruzelski.

W pałacu republiki w Bukareszcie rozpoczęła się w poniedziałek narada doradczego Komitetu Politycznego Państw — członków Układu Warszawskiego. Biorą w niej udział delegacje na najwyższym szczeblu z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

Na czele delegacji bułgarskiej stoi pierwszy sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Ministrów LRB, T. Żiwkow; czeskosłowackiej — pierwszy sekretarz KC KPCZ, prezydent CSRS, A. Novotny; NRD — pierwszy sekretarz KC SED, przewodniczący Rady Państwa NRD, W. Ulbricht; polskiej — pierwszy sekretarz KC PZPR, W. Gomułka; rumuńskiej — sekretarz generalny KC RPK, N. Ceausescu; węgierskiej — pierwszy sekretarz KC WSPR, J. Kadar; radzieckiej — sekretarz generalny KC KPZR, L. Breżniew.

W skład delegacji wchodzi przewodniczący Rady Ministrów, ministrowie spraw zagranicznych i sił zbrojnych wymienionych krajów.

W naradzie bierze udział na czele dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw — członków Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego, A. Greczko.

Naradę otworzył sekretarz KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej N. Ceausescu, który serdecznie powitał delegację przybyłą do Bukaresztu. Pierwsze posiedzenie odby-

O tytuł BPS Tysiąclecia

W CRZZ ustalono zasady współzawodnictwa o tytuł „Brygady Pracy Socjalistycznej Tysiąclecia Państwa Polskiego”.

O tytuł „BPS Tysiąclecia” mogą się ubiegać Brygady Pracy Socjalistycznej, które do 1 października br. podejmą dodatkowe, konkretne zobowiązania z okazji 1000-lecia Państwa Polskiego (niezależnie od zobowiązań realizowanych obecnie) w dziedzinie produkcji, podnoszenia wiedzy ogólnej i zawodowej, a także dotyczące kształtowania socjalistycznych stosunków w zakładzie.

Dodatkowe zobowiązania produkcyjne współzawodniczących BPS powinny wynikać z podyktowanych planem zadań brygad oddziałów i wydziałów i dotyczyć m. in. unowocześnienia produkcji i poprawy jej jakości.

Nadawanie tych tytułów rozpocznie się w styczniu przyszłego roku, po podsumowaniu wyników pracy zakładów w br. i potrwa do końca maja 1967. (PAP)

Loga - Sowiński

udał się do Moskwy

Na zaproszenie Wszechnicy Zkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych przybyła w poniedziałek do Moskwy delegacja Centralnej Rady Związków Zawodowych, z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącym CRZZ Ignacym Logą-Sowińskim na czele.

Walki w Wietnamie

Dalsze pirackie naloty

Jeden z 88 nalotów przeprowadzonych w sobotę przez lotnictwo amerykańskie na Północny Wietnam wymierzony był na delcie Rzeki Czerwonej w odległości 59 km na południowy zachód od Hajfongu. Celem pirackich nalotów amerykańskich były obiekty wojskowe, mosty, tory kolejowe, drogi ciężarówki, dzonki, baterie obrony przeciwlotniczej i urządzenia radarowe. Wszystkie te atakowane obiekty położone są w południowej części DRW między Thanh Hoa (130 km na południe od Hanoi) i 17 równoleżnikiem. Naloty amerykańskie skierowane były również na przełęcz Mu Gia w pobliżu granicy z Laossem.

W niedzielę rano amerykańskie bombowce strategiczne „B-52” dokonały dwóch nalotów na południe od 17 równoleżnika. Pierwszy z nich skierowany został na strefę doradczanej koncentracji partyzantów w odległości 56 km na południowy zachód od Da Nangu w prowincji Quang Tin, a drugi na tzw. strefę „C” 110 km na północny zachód od Sajgonu w prowincji Tay Ninh.

Dwa samoloty amerykańskie zestrzelono w niedzielę nad Hanoi i Hajfongiem.

W piątek w dzień amerykańskie okręty wojenne wspierały przez lotnictwo wtrągniętych na wody terytorialne DRW o koło Hajfongu. Jednostki Armii Ludowej otworzyły ogień artyleryjski uszkodzili jeden okręt wojenny i stracili jeden samolot przeciwnika.

W niedzielę i ubiegłej nocy w wielu rejonach Wietnamu Południowego doszło do starć między oddziałami partyzantów a siłami amerykańskimi i reżimu sajskiego. Kompania wojsk wyzwoleniczych zaatakowała w nocy z niedzieli na poniedziałek obóz tzw. sił specjalnych w Trai Bi położony w odległości 100 km na północny zachód od Sajgonu. Partyzanci ostrzelali strażnicę obozu ogniem z broni automatycznej.

Do kilku starć doszło w pobliżu granicy z Kambodżą. Jak oświadczył amerykański rzecznik wojskowy, partyzanci zaatakowali obóz wojsk amerykańskich w odległości 8 km od granicy z Kambodżą (11 km na południe od Cu Co). W tym samym rejonie kompania sił wyzwoleniczych stoczyła walkę z jednostką amerykańską, która uczestniczyła w operacji

„Paul Revere”. Oddział amerykański zaatakował wsparcia lotnictwa, które bombardowało pobliski obszar. Do innej potyczki doszło także w prowincji Pleiku.

W niedzielę po południu kompania piechoty amerykańskiej stoczyła walkę z kompanią partyzantów w górskim rejonie w odległości 420 km na północny wschód od Sajgonu.

Amerykański rzecznik wojskowy oświadczył w Sajgonie, iż w niedzielę samoloty USA zaatakowały składy z paliwem w odległości 19 km na południowy wschód od Hajfongu. 4 bm. siły zbrojne i ludność prowincji Thanh Hoa straciły amerykański samolot odrzutowy w czasie, kiedy ostrzeliwał on zachodni rejon tej prowincji. VNA podaje, że nad Północnym Wietnamem zestrzelono dotychczas 1157 samolotów USA.

Powstańcy południowowietnamscy rozbili w sobotę w prowincji Thu Dau Mot batalion piechoty USA.

Powstańcy zestrzelili tam również cztery helikoptery.

Jak donosi agencja Reutersa, prezydent Johnson z zadowoleniem przyjął pismo prezydenta NRF Luebkę z życzeniami sukcesów w wojnie wietnamskiej.

Luebke przesłał te życzenia z okazji przypadającego 4 lipca święta narodowego USA.

w Sejmie o gastronomii

Sejmowa Komisja Handlu Wewnętrznego rozpatrywała działalność przemysłu gastronomicznego. W ożywionej dyskusji nad sprawami gastronomii zabrakło głosów kilkunastu posłów.

Posłowie stwierdzili, że niepokojące jest zjawisko zmniejszania wyboru i wartości gotowych wyrobów gastronomicznych. Zwiększanie tego typu produkcji odciążałoby w pewnym stopniu restauracje i pozwoliłoby pracującym kobietom szybciej sporządzić posiłek w domu. Zastanawiają też sygnały o niewykonaniu planu ubiegłorocznego przez najdroższe lokale kategorii „S”, i I z których korzysta niewielka stosunkowo liczba ludności. Należałoby zatem, kosztem zmniejszenia nakładów na restauracje tych kategorii, podnieść poziom zakładów gastronomicznych o masowym zasięgu.

Minister Handlu Wewnętrznego Edward Sznajder przedstawił posłom dalsze kierunki usprawnienia działalności gastronomii. Zdaniem kierownictwa handlu należy rozszerzać, zwłaszcza w sezonie letnim tzw. małą gastronomię. Szerzej rozwijać sieć lekkich pawilonów, w sezonie korzystać z kuchni polowych, sprządać obwoźnej itp. Minister zgodził się z poglądem, że w ramach nowych planów inwestycyjnych należy zwrócić większą uwagę na rozbudowę zakładów popularnych: jadalni i barów mlecznych. PAP

Obiady - w FWP

Nie we wszystkich miejscowościach wczasowych uspołeczniona gastronomia może zapewnić urlopowiczom pełną obsługę. Dlatego MHW zwróciło się do zarządów związków zawodowych i innych instytucji nadzorujących domy wczasowe o wydawanie posiłków osobom nie zamieszkującym w tych domach. Chodzi o przyjmowanie stołowników na obiady bądź całonocne utrzymanie.

Pracownicy domów wczasowych będą — w związku z wydawaniem tych posiłków — dodatkowo wynagradzani. PAP

Wizyta posłów w W. Brytanii

Na zaproszenie obu izb Parlamentu brytyjskiego delegacja Sejmu PRL, pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu — Jana Karola Wende, udała się w poniedziałek z wizytą do Wielkiej Brytanii.

Nasza wizyta w tym kraju nie jest pierwszą. Już w 1957 r. w W. Brytanii bawiła delegacja naszego Sejmu. (PAP)

Małe żniwa w pełni

Rolnicy w całym kraju wykorzystując kilka pogodnych ostatnich dni przyspieszili „małe żniwa”. W wielu południowych, centralnych i zachodnich rejonach kraju zbiory rzepaku są już na ukończeniu, a sprzęt jęczmienia ozimego poważnie zaawansowany. Również w województwach północnych w całej pełni trwają „małe żniwa”, zaś w południowych na glebach lekkich rozpoczęto koszenie żyta.

Na ukończeniu są „małe żniwa” w woj. zielonogórskim, z 14 tys. ha rzepaków dotychczas skoszone ponad 10 tys. ha, a niewielkie pola jęczmienia ozimego pozostały nieskoszone tylko w północnych rejonach tego województwa. Już za kilka dni rolnicy Ziemi Lubuskiej przystąpią do sprzętu żyta. W pracach żniwnych bierze tam udział 400 kombajnów zbożowych, 3 tys. zestawów traktorowych, a do podorywek przygotowano ok. 3 tys. ciągników ciężkich.

W woj. opolskim dobiega końca sprzęt rzepaku i trwają zbiory jęczmienia ozimego.

Na Górnym Śląsku zbiory rzepaku prowadzone są we wszystkich powiatach, a jęczmienia tylko w południowych. Prawie wszystkie gospodarstwa natychmiast po skoszeniu przeprowadzają podorywkę. W niektórych rejonach rozpoczęto także koszenie traw nasienych.

Na Pomorzu, gdzie zebrano rzepak i jęczmień ozimy z przeszło połowy plantacji, rolnicy przygotowują się do koszenia żyta, które szybko dojrzewa. Pierwsze zbiory żyta rozpoczyna się już za kilka dni. Również w północnych województwach prace żniwne w

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, po częściowo na południowym wschodzie niewielkie. Miejscami głównie w dzielnicach północno-zachodnich i centralnych przejście wo dużej i prężnej opady oraz burze. Temperatura maksymalna w ciągu dnia od 20 st. na wybrzeżu i 24 st. na zachodzie i w centrum do 28 st. na południowym-wschodzie. Wiatry słabe, w czasie burz porywiste z kierunków zmiennych.

Sukcesy chóru poznańskiego

Trzecim miastem na trasie pełnego sukcesów tournée po ZSRP Poznańskiego Chóru Chłopięcego pod dyktando Jerzego Kurczewskiego była stolica radzieckiej Łotwy — Ryga. Koncerty w tym mieście gdzie wszyscy bilety w kuponie jeszcze przed przyjazdem zespołu, przysporzyły chórowi dalszych laurów.

Poznaniacy protestują

W wielu ośrodkach kraju odbyły się dalsze wiece i zebrania protestacyjne przeciwko brutalnej agresji amerykańskiej wobec DRW. Pisma wyrażające solidarność i poparcie dla narodu wietnamskiego napływają do Ambasady DRW w Warszawie.

W poniedziałek zebrania protestacyjne odbyły się m. in. na węzle PKP w Poznaniu. „Domagamy się zaprzestania barbarzyńskich nalotów na spokojny i pracowity naród wietnamski oraz uregulowania sprawy Wietnamu Południowego na drodze rokowań pokojowych i zachowania zasad porozumień genewskich” — piszą kolejarze oddziału drogowego PKP. PAP

Pentagon zapowiada surowe kary

Zastępca Prokuratora Generalnego w Ministerstwie Obrony USA Frank Bertino oświadczył korespondentowi „New York Times”, że żołnierze amerykańscy, którzy odmawiają wykonania rozkazów kierujących ich na front wietnamski, będą karani zgodnie z obowiązującym kodeksem wojskowym, który przewiduje także karę śmierci.

Młodzi Amerykanie coraz częściej odmawiają udziału w wojnie wietnamskiej. W sobotę 24-letni szeregowiec Dennis Ciesielski z bazy morskiej Philadelphia (stan Pensylwania) oświadczył, że woli raczej stanąć przed sądem wojskowym niż służyć w Wietnamie. „Nie jestem przeciwny wszelkim wojnom — powiedział on w wywiadzie telefonicznym. — Walczyłbym w drugiej wojnie światowej. To była wojna sprawiedliwa, natomiast wojna w Wietnamie jest niesprawiedliwa”.

Powiększone Muzeum Feliksa Nowowiejskiego

W Barczewie pod Olsztynem otwarto w ub. tygodniu nową, znacznie powiększoną wystawę Muzeum Feliksa Nowowiejskiego. Jej twórcą jest zespół muzeum olsztyńskiego, działający pod kierunkiem dyr. Bogusława Kopydłowskiego. Liczne materiały dostarczyło poznańskie archiwum kompozytora. Na otwarciu w obecności władz i licznie zgromadzonej publiczności wystąpił z recitalem pianista Jan Bogusław Nowowiejski, syn kompozytora. (z)

Kronika żałobna

W poniedziałek, po długiej chorobie zmarł w Warszawie w wieku 58 lat profesor Bernard Mark dyrektor Żydowskiego Instytutu Historycznego, autor znanych na całym świecie dzieł o powstaniu w getcie warszawskim i białostockim, wybitny działacz społeczny.

Prof. B. Mark był członkiem KPP, PPR i PZPR. Po wojnie należał do czołowych działaczy społeczności żydowskiej w Polsce Ludowej.

Za społeczną, literacką i naukową działalność prof. Bernard Mark otrzymał szereg wyróżnień i nagród państwowych.

W wieku 75 lat zmarła 3 bm. w Krakowie znana pisarka autorka szeregu poczytnych książek, m. in. „Róża pod śniegiem”, „Kamień i woda”, „Kabała historii”, „Patrzeć i wspominać” — Zofia Starowiejska-Morstinowa.

Zmarła była tłumaczką wielu pozycji literackich z obcych języków oraz współpracowniczką szeregu czasopism. W 1950 r. za całokształt twórczości literackiej i krytycznej otrzymała nagrodę im. Włodzimierza Pietrzaka. (PAP)

Trzej inni szeregowcy oznajmili w tych dniach na konferencji prasowej, że nie wykonają rozkazu, który nakazuje im stawić się 13 lipca w bazie Auckland (stan Kalifornia), skąd mają być wysłani na front wietnamski. Żołnierze oświadczyli, że wniosą do sądu powództwo przeciwko ministrowi obrony McNamara, argumentując, iż udział USA w wojnie wietnamskiej stanowi naruszenie zobowiązań wynikających z karty NZ i porozumień genewskich, że kongres nie wypowiedział wojny i że wysyłanie Amerykanów do Wietnamu jest sprzeczne z piątą poprawką do konstytucji.

W rozmowie z korespondentem pisma „National Guardian” jeden z żołnierzy oświadczył: „Nie chcemy znaleźć się wśród podsądnych gdy nadejdzie dzień nowego procesu no rymberskiego. Jest to wojna sprzeczna z prawem, niemoralna i niesprawiedliwa”.

PAP

Sprawa Wietnamu w Izbie Gmin

W czwartek 7 lipca rozpoczęła się w Izbie Gmin debata wietnamska, której energicznie domagała się lewica labourystowska. Premier Wilson przypuszczalnie nie otworzy tej debaty, zaznaczył bowiem z góry, że w tym samym czasie będzie zajęty przyjmowaniem premiera Francji, Pompidou.

Dyskusja w sprawie Wietnamu stanowić będzie pierwszą część generalnej debaty nad polityką zagraniczną rządu brytyjskiego, wyznaczonej na 11 lipca. (PAP)

Historia dyplomatyczna Polski

Nakładem wydawnictwa „Książka i Wiedza” ukazała się licząca 746 stron praca pt. „Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie (1939—1945)”. Książka oparta jest na nieznanych materiałach archiwalnych, źródłach publikowanych oraz licznych wspomnieniach polityków i dyplomatów z okresu II wojny światowej. Na jej treść składają się rozmowy polityczne w sprawie polskiej prowadzone w Białym Domu, na Kremlu, w kancelariach dyplomatycznych Londynu, debaty Wielkiej Trójki na konferencjach „Ojuszniczych” w Teheranie, Jaicie i Poczdamie. Książka poświęca wiele miejsca polityce zagranicznej rządów emigracyjnych gen. W. Sikorskiego i S. Mikołajczyka oraz przedstawia politykę pierwszych rządów Polski Ludowej.

Po wycofaniu się Francji z NATO

Rząd boński zgodził się, jak wiadomo by wojska francuskie stacjonujące w NRF pozostały tutaj nadal na dotychczasowych warunkach do czasu zawarcia nowego porozumienia o ich statusie. Równocześnie jednak dla podkreślenia, iż z chwilą ich wycofania z militarnych organizacji NATO zaistniała nowa sytuacja, powołany został pełnomocnik rządu NRF do spraw wojsk francuskich. Ma on być widomym dowodem, że wojska te nie powróciły do dawnego statusu wojsk okupacyjnych lecz przebywają w roli gości suwerennej NRF.

Pełnomocnikiem rządu NRF ma zostać generał Coehler, dotychczasowy zastępca szefa kadr bońskiego Ministerstwa Obrony. Do jego kompetencji należy: po pierwsze — kontrola ruchu wojsk francuskich na terytorium NRF oraz ruchu pomiędzy Francją a NRF, po drugie — wszelkie problemy związane z ewentualną sytuacją kryzysową, po trzecie — urzędowe stosunki pomiędzy władzami NRF a

wojskami francuskimi. Według oficjalnej formuły pełnomocnik reprezentuje rząd NRF dla zabezpieczenia suwerenności terytorialnej.

„Frankfurter Allgemeine Zeitung” pisze, że te kroki rządu NRF przyjęte zostały we Francji powszechnie z zadowoleniem.

Zdaniem „Frankfurter Allgemeine Zeitung” w Paryżu oczekuje się, że de Gaulle po powrocie z Moskwy podejmie decyzję w sprawie dalszego stacjonowania wojsk francuskich w NRF. Strona francuska zachowywała się dotąd powściągliwie i uprzejmie aby wyrazić swoją dobrą wolę, ale nominacja Coehlera do starczy może — zdaniem ga-

zety — pretekstu do zrzucenia na NRF odpowiedzialności za ewentualne fiasko pertraktacji na temat dalszego stacjonowania wojsk francuskich w NRF.

Gazeta opisuje dalej szeroko skutki wystąpienia Francji ze zintegrowanej organizacji

WIETNAM

OD LONDYNU PO SINGAPUR I OD MOSKWY PO CHARTUM PRZESZŁA NOWA FALA DEMONSTRACJI I PROTESTÓW PRZECIWO AMERYKAŃSKIM NALOTOM NA PRZEDMIEŚCIA HANOI I HAJFONGU. OTO PRZEGLĄD NOWYCH NAJWAŻNIEJSZYCH OSIĄDZEŃ I AKCJI PROTESTACYJNYCH:

PEKIN. Rząd Chińskiej Republiki Ludowej opublikował w niedzielę oświadczenie, ostro potępiające amerykańskie naloty bombowe na Hanoi i Hajfong.

Oświadczenie stwierdza, że przekroczenie linii demarkacyjnej przez Stany Zjednoczone zwalnia naród wietnamski i popierające go narody od wszelkich ograniczeń. Stany Zjednoczone nie mają prawa do decydowania, jak należy obecnie prowadzić wojnę. Ten nowy etap w agresji USA przeciwko narodowi wietnamskiemu zwalnia ChRL od wszelkich ograniczeń w udzielaniu poparcia i pomocy narodowi wietnamskiemu. Rząd ChRL podejmie zgodnie z interesami i postulatami narodu wietnamskiego każdą akcję, jaką uzna za niezbędną. „Rząd chiński i premier Czu En-laj — czytamy w oświadczeniu — wielokrotnie deklarowali uroczystie, iż naród chiński jest przygotowany, i że jeżeli wybuchnie wojna, nie będzie ona miała żadnych granic”.

HAWANA. Rząd kubański ogłosił w niedzielę oświadczenie, które głosi, że nowe posunięcie rządu USA w brudnej wojnie przeciwko bohaterstwu narodowi wietnamskiemu, to kolejna zbrodnia imperializmu amerykańskiego, budząca gniew wszystkich narodów świata. Wszystkie postępowe rządy świata powin-

R. Kennedy o eskalacji

Brat byłego prezydenta USA, senator Robert Kennedy udzielił wywiadu amerykańskiej agencji UPI, w którym omówił zaostrożną obecnie sytuację w Azji południowo-wschodniej i zrelacjonował swą niedawną wizytę w krajach afrykańskich.

Kennedy powiedział, że rajdy lotnictwa amerykańskiego na Hanoi i Hajfong stworzyły niebezpieczeństwo wybuchu wojny z ChRL, co niweluje wartość militarną tych akcji. Jego zdaniem wzmacnianie bombardowań Wietnamu Północnego nie skłoni Hanoi do rokowani. Bombardowanie terytorium DRW w przeszłości — wskazał m. in. Kennedy — uzmocniło przekonanie rządu północnowietnamskiego i ludności tego kraju, by kontynuować dotychczasowy kurs polityki. Uważam, że ostatnie posunięcie odniesie ten sam skutek. (PAP)

Głos opinii światowej o barbarzyństwie rządu USA

W nowej sytuacji — dodaje oświadczenie — rząd i naród kubański ponownie deklarują swą bojową solidarność z rządem i narodem DRW i z bohaterstwu Narodowym Frontem Wyzwolenia Wietnamu Południowego. Rząd Kuby oświadcza, iż jest gotów udzielić pomocy walczącym patriotom Wietnamu.

RANGUN. „Rząd Związku Birmańskiego głęboko ubolewa z powodu niedawnego rozszerzenia operacji amerykańskich sił powietrznych i bombardowania przedmieść Hanoi i Hajfongu, gdzie znajdują się magazyny paliwa” — głosi oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych Birmy.

DELHI. W niedzielę indyjski minister spraw zagranicznych Swaran Singh spotkał się z charge d'affaires USA Josephem Greenem - Junio-rem. Agencja AP powołując się na źródła oficjalne pisze, iż szef dyplomacji indyjskiej poinformował przedstawiciela USA o zaniepokojeniu Indii z powodu zombardowania przedmieść Hanoi i Hajfongu przez samoloty amerykańskie. Te same źródła podają, że Swaran Singh przekazał życzenia Indii natychmiastowego wstrzymania bombardowań Demokratycznej Republiki Wietnamu.

ALGIER. „Stany Zjednoczone uczyniły jeszcze jeden krok na niebezpiecznej drodze stopniowania wojny w Wietnamie — oświadczył rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Algierii. — Bombardowanie rejonów Hanoi i Hajfongu jest jawnym pogwałceniem suwerenności i niezawisłości DRW, jest nieludzkim postępkiem, zwiększającym liczbę ofiar wśród ludności cywilnej i cierpienia męznego narodu wietnamskiego”.

ATENY. Czterdziestu pisarzy i artystów greckich opublikowało oświadczenie przeciwko

nalotom amerykańskim na DRW. „Depcąc prawo i moralność — piszą autorzy deklaracji — Amerykanie stosują brutalną i okrutną siłę i zagrażają pokojowi światowemu”.

ROSTOW. Uczestnicy międzynarodowego obozu młodzieżowego koło Rostowa nad Donem w ZSRR spędzili niedzielę pracując, a zarobione pieniądze przeznaczyli na pomoc dla dzieci wietnamskich i ofiar wojny w Wietnamie. W obozie nad Donem spędza wakacje młodzież z 40 krajów świata.

DELHI. „Wojna, którą prowadzi USA w Wietnamie, zagraża wolności narodów wszystkich krajów Azji i Afryki” — oświadczył na wielkim wiecu w Delhi b. minister obrony Indii Krishna Menon. Zażądał on niezwłocznego przerwania nalotów na DRW.

Wielkie demonstracje protestacyjne urządzone w Bombaju i w Kalkucie.

SINGAPUR. Krótka, ale gwałtowna demonstracja antyamerykańska odbyła się w niedzielę w Singapurze. Co najmniej 7 osób odniosło rany. Policja aresztowała około 40 demonstrantów.

HANOI. Prezydium KC Wietnamskiego Frontu Patriotycznego wezwało rządy bratnich krajów socjalistycznych, inne pokój miłujące kraje, or-

ganizacje demokratyczne i narody całego świata, aby w imię pokoju, sprawiedliwości i bezpieczeństwa narodów surowo potępiły zbrodnie rządu USA, podjęły skuteczniejsze kroki w celu powstrzymania agresorów amerykańskich i kontynuowały pomoc dla narodu wietnamskiego.

BUDAPESZT. Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej oświadczyła w deklaracji protestacyjnej, że prezydent Johnson, który wydał rozkaz zbombardowania przedmieść Hanoi i Hajfongu, ponosi osobistą odpowiedzialność za brutalne naruszenie praw człowieka i podstawowych norm prawa międzynarodowego.

CHARTUM. Deputowany do sudańskiego Zgromadzenia Konstytucyjnego H. Bamkar zapowiedział zgłoszenie projektu rezolucji potępiającej rozszerzenie wojny w Wietnamie, a zwłaszcza naloty na Hanoi i Hajfong. Jestem przekonany — dodał Bamkar — że parlament sudański potępi ten barbarzyński akt agresji.

HAGA. Grupa młodzieży socjalistycznej demonstrowała w niedzielę przed ambasadą USA w Hadze, protestując przeciwko agresji amerykańskiej w Wietnamie. Do demonstrantów, którzy obsadzili schody ambasady, przyłączyły się inne grupy młodzieży. (PAP)

to nastąpić we wtorek lub środę pod koniec sesji zgromadzenia. Przewodniczący Zgromadzenia generał Nasution odbył w poniedziałek poufną rozmowę z prezydentem Sukarno. (PAP)

Nowoczesny oddział Goplany

Poznański kombinat cukierniczy „Goplana” otrzymał nowoczesną, dużą halę produkcyjną, w której pracuje już karmelarnia, 4 bm. w hali tej nastąpił rozruch oddziału wyrobów czekoladowych. Pod koniec sierpnia br. przystąpi się tu do montażu dodatkowych, nowoczesnych maszyn włóskich, które pozwolą na wydajne podniesienie produkcji wyrobów czekoladowych. PAP

Na urlop z mapą campingów

Turystom wybierającym się na urlop samochodem przyda się nowo wydana mapa ok. 150 polskich campingów, zweryfikowanych przez polską federację campingu.

Każdy z campingów posiada swój kolejny numer rejestracyjny, zaznaczony na mapie. Na odwrocie obok nazwy miejscowości, dokładnego adresu i telefonu przy każdym campingu zaznaczone zostało za pomocą symboli jego wyposażenie, usytuowanie urządzenia towarzyszące. Z mapy więc można odczytać, że camping znajduje się nad wodą, posiada prysznic z gorącą wodą, kiosk spożywczy — w pobliżu można łowić ryby. Wszystkie objaśnienia podane są w czterech językach: polskim, angielskim, niemieckim i francuskim.

Mapa campingów, której wydawcą jest Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych, kosztuje 10 zł. Zastrzeżenia budzi zbyt niski nakład — tylko 25 tys. egzemplarzy. (PAP)

„Koziołki” płacą

Na 477 Poznańską Grę Liczbową „Koziołki” na dzień 3 bm. wpłynęło 249.571 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 411.792 zł. Fundusz na wygrane i stopnia w następnych grach wynosi 74.871 zł.

Stwierdzono: 1 „czwórka” z liczbą dodatkową” po 37.435 zł. 21 „czwórka” po 3.565 zł. 49 „trójkę premiiowanych” po 173 zł. 1.070 „trójkę” po 73 zł. 1.201 „dwójkę premiiowanych” po 26 zł. 13.900 „dwójkę” po 6 zł. Losowanie 478 gry odbędzie się w dniu 10 bm. w Poznaniu na St. Rynku o godz. 12.

K4873

TOTO—LOTEK

5, 9, 13, 40, 42, 47, dod. 28

Wieloletni serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

HENRYK KOLLAT

Wieloletni serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

HENRYK KOLLAT

Wieloletni serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

Wieloletni serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

Wieloletni serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

Wieloletni serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

Wieloletni serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

Wieloletni serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

Wieloletni serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

Wieloletni serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

Wieloletni serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

Wieloletni serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

Wieloletni serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

Wieloletni serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

Wieloletni serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

Wieloletni serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

Wieloletni serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

Wieloletni serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

Wieloletni serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

Wieloletni serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

Wieloletni serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

Mówi się powszechnie, że małe dzieci, to mały kłopot. Gorzej ze starszymi. My chcemy dzisiaj pomówić o tych średnich. Takich, co to dla poradni „D” są już właściwie za duże, a dla normalnej przychodni rejonowej — jeszcze za małe. Rzecz z pozoru zupełnie oczywista, że organizacją opieki zdrowotnej, nad tą właśnie grupą dzieci, powinna się zająć szkoła. Oczywiście przy niezbędnej, właściwie pojętej pomocy miejscowego wydziału zdrowia. Niestety, nie zawsze współpraca tego duetu daje wyniki, jakich należałoby oczekiwać. Są w naszych pięknych Tysiącłatkach piękne gabiny lekarskie, są tablice z wypisanymi godzinami dyżurów lekarzy, wywieszane w pięknych holach. Ale kto je przeczyta? Siedmiolatek? Nawet bardzo troskliwa mama jej nie zauważy, póki stan zdrowia dziecka nie wzbudzi jej obaw lub póki nie zostanie wezwana przez szkolnego lekarza.

Uczniowie starszych klas radzą sobie oczywiście lepiej, kozystając z usług poradni rejonowych. Ale maluchy z I i II? Wiadomo powszechnie, że wśród dzieci szerzy się tzw. płaskostopie, skrzywienie kręgosłupa, wady wzroku, nie mówiąc już o próchnicy zębów. Cóż stoi na przeszkodzie odpowiednim, systematycznym badaniom uczniów i wypisaniu w razie potrzeby skierowania do specjalisty? Niby nie. Ale na ogół nie czyni się tego.

Mały, nietypowy pacjent

Ta niepokojąca sytuacja o wiele groźniej przedstawia się na wsiach. System opieki sanitarnej w szkołach wymaga więc jak najwyższego uzdrowienia. Stan ten skłonił władze oświatowe i medyczne do zorganizowania wspólnej narady, poświęconej omówieniu zagadnień opieki lekarskiej nad młodzieżą szkolną. Odbędzie się niedawno połączone posiedzenie komisji: Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Oświaty Wojewódzkiej Rady Narodowej. Mówiło się na nim (cytujemy z referatu) że: „...właśnie w dziedzinie szkolnej opieki zdrowotnej spotykamy się z zasadniczymi brakami i to brakami, wynikającymi nie tylko z trudności obiektywnych (...) ale także z przyczyn organizacyjnych, a więc tkwiących w strukturze i organizacji społecznej służby zdrowia”.

Po prostu nie było dotychczas konkretnie ustalonych zasad i przepisów, dotyczących zatrudnienia lekarzy szkolnych oraz ich zadań i obowiązków. Pewnie, że ten i ów lekarz z inicjatywą przejmie się, weźmie na siebie odpowiedzialność za podjęte przez siebie, choć nie „uregulowane” poczynania. Ale ilu jest takich właśnie lekarzy? Chodzi przecież o to, by troska o zdrowie młodzieży nie była aktem dobrej woli, ale obowiązkiem.

wiązkiem, aby szkolna służba zdrowia była nierozdzielnie związana z pozostałą. A tymczasem praca lekarza szkolnego uważana jest za nieatrakcyjną i trudno znaleźć chętnych do niej. A przecież czuwanie nad zdrowiem dzieci wydaje się być jednym z wdzieczniejszych zajęć. A tak ze spokojniejszych. Mały pacjent ma na pewno więcej respektu i mniej pretensji do pana doktora. Poza tym — lekarz ma tu do czynienia na ogół z „pacjentem zdrowym”, którego strzeże przed chorobą. Ale w opinii przedstawicieli świata medycznego to właśnie jest jednym ze źródeł nieatrakcyjności pracy w gabinecie szkolnym. Lekarz chce leczyć. Z tegoż względu przez długi czas lekarze nie chcieli również przekonać się do przemysłowej służby zdrowia, polegającej przede wszystkim na działalności profilaktycznej, na okresowych badaniach itd. Tam pomogły dopiero bodźce materialne.

Co zrobić z opieką lekarską w szkolnictwie?

Oto niektóre z efektów lotnych kontroli, przeprowadzonych przez obie komisje we wszystkich powiatach. (Badano m. in. pracę powiatowych komisji zdrowia i oświaty, od których inicjatywy ogromnie dużo zależy). Okazało się, że właściwie jedyny Wągrowiec zasługiwać może na pozytywnej ocenie. Działalność tamtejszej komisji była rzetelna i ambitna. Z mapy powiatu zniknęło ostatnio 17 szkół nie objętych opieką lekarską. Podobne wysiłki dają się zauważyć w Gostyniu, Ostrowie i Lesznie. Ale stan opieki lekarskiej nad młodzieżą zamieszkałą w pozostałych powiatach — musi budzić obawy i zastrzeżenia. Np. powiat Kępno: na 72 szkoły — tylko 42 ma swoich lekarzy (w tym 11 felcerów), a tylko 57 — stomatologów. W Gnieźnie na 19 szkół — 16 nie dysponuje opieką lekarską wcale, 10 — stomatologiem, a w 14 brak higienistek. Praca większości powiatowych komisji zdrowia ogranicza się do organizacji i nadzoru szczepień ochronnych; nikt nie pilnuje badań okresowych, nie dogląda systematycznego wypełniania uczniowskich kart zdrowia.

Tego nie mogą usprawdziwić dysproporcje w liczbie mieszkańców, przypadających na dany region, choć one to zapewne m. in. wpływają na dorywczość pracy lekarza szkolnego i na bardzo dowolną jej interpretację. Poza tym — białym personel szkolny — to przez ważne ludzkie bardzo młodzi, niedoświadczeni, często stażysty, felczerzy. A przecież tu przydałoby się właśnie specjaliści: pediatrzy, neurologi, okuliści, psychologowie. „Rzetelna i prawdziwa opieka lekarska w szkołach — cytujemy znowu z wypowiedzi — należy do przypadków... Na ogół jest formalna... W większości szkół dzieci badane są tylko przed przyjściem do I klasy i przed opuszczeniem VII, a bywa i tak, że przyjmuje się do szkoły dzieci nie badane”.

Jak temu wszystkiemu zaradzić? Wiadomo, że wchodzą obecnie w życie nowe zasady, wprowadzające ogólną podwyżkę płac w służbie zdrowia. Wiąże się to z uściśleniem i zaostreniem rygorów etatyzacji. Władze wojewódzkie służby zdrowia w Poznaniu postanowiły sytuację tę uznać za okazję do podniesienia stanu opieki zdrowotnej nad młodzieżą szkolną. Priorytet w uzyskaniu zezwolenia na wykorzystanie 3 godzin do datkowego zatrudnienia będą mieli ci lekarze miejscy, którzy zajmą się higieną szkolną. Na wsiach — 2 godziny pracy dodatkowej lekarz będzie zobowiązany poświęcić tej właśnie dziedzinie służby zdrowia. Zaleca się także powierzenie pełnych etatów lekarzom w szkołach, dysponujących odpowiednimi warunkami. Pracujący tam lekarze będą mogli specjalizować się w tej dziedzinie w Wojewódzkim Ośrodku Matki i Dziecka.

Sugeruje się też przyjmowanie dzieci szkolnych w przychodniach rejonowych poza kolejnością, częstsze kierowanie do specjalistów, niezbędne stałe kontakty z rodzicami, podniesienie poziomu higieny i oświaty sanitarnej, profilaktyki i ułatwiającej ją — dokumentacji.

Oby te zalecenia nie pozostały na papierze.

WANDA CHILA



Benon Liberski (Łódź)

Fot. — K. Przychodzki

Konfrontacja z Łodzią i Pragą

Rzadko gościimy w Poznaniu większe, przekrojowe wystawy okręgowych plastyków różnych środowisk artystycznych kraju. Potrzebę takiej konfrontacji odczuwa zapewne przede wszystkim środowisko plastyczne Poznania, nieco odizolowane od reszty kraju i nieświadome wielu nowych tendencji rysujących się w współczesnej sztuce polskiej. Szczególnie rzadko prezentowane jest u nas własne malarstwo skrajnie i świadomie realistyczne, zaangażowane w proces przezwyciężania starych pojęć o realizmie, stosujące świadomie poetykę konkretną, groteski i współczesnego „mówiącego” realizmu.

Plastyka łódzka, której wystawę mamy możliwość oglądać obecnie w „Arsenale” wyrobiła sobie niezłą markę w kraju, przede wszystkim dzięki malarzom realistom, dzięki istnieniu w jej łonie wyraźnych tendencji prorealistycznych i propopartowskich. Obecna wystawa nie pokazuje niestety wszystkich ważniejszych indywidualności plastyki łódzkiej tego kręgu. Brakuje mi na niej płócien Krawczyka, Leszka Rózi, Szajdzińskiej, zbyt skromny jest dobór prac Liberskiego i Garbolskiego, a więc artystów, którzy w pewnym sensie torują obecnie plastycę polskiej jakąś drogę do tego nowego pojmowania realizmu, dalekiego od ilustracyjności i opisowości, zageszczonego, ukonkretnionego i przemawiającego językiem metaforyki i gro-

teski. Mimo to jednak wystawa łódzka chociaż dość skromna pokazuje kilka interesujących spraw niepopularnych jeszcze w Poznaniu i dlatego może tak właśnie nas interesujących. Przede wszystkim zwracając tu uwagę na malarza z kręgu plastyki persyflażowej i amerykańizującej, Benona Liberskiego, malarza lirycznej stylizacji, Wiesława Garbolskiego, Konstantego Mackiewicza, czy nadrealistę Zenona Wasilewskiego. Niezłe są też prace z kręgu sztuki estetyzującej, dość powściągniętej, typowej dla współczesnej plastyki polskiej, a więc bezpośrednio nieangażującej już odbiorcy — Ireneusza Olszewskiego, Teresy Kudukis czy Jana Łukasika. Efektowne jest płótno Heleny Korbiak „Dzuna” utrzymane w swojskiej pojętej konwencji młodopolskiej.

W galerii „Empiku” kolejna wystawa czeska oparta o współpracę Klubu z Ośrodkiem Kultury Czechosłowackiej w Warszawie. Tym razem prezentowane są tu prace Emila Famiry, malarza i aktora, mieszkającego stale w Pradze. Malarstwo Famiry prezentuje emocjonalną, fauvistowską wersję sztuki pejzażowej. Jest to malarstwo spontaniczne, żywiołowe, bardzo właśnie emocjonalne. Razi ono jednak swą monotonią tematyczną i formatów obrazów, nieumiejętnością uporządkowania elementów pejzażu w inne, wymagającej większego stopnia utrudnień skali formatu płótna.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

EUGENIUSZ PAUKSZTA ich trzech i dziewczyna

— O rany Julek, trzymajcie mnie, bo się uduszę, udławiam się z radości! — Szymon za brzuch tylko się trzymał i fajtał nogami. Danką skryła twarz w piach plaży. Florek początkowo również się śmiał, ale potem zlitował się nad dziewczyną.

— Przecież pani to zna... Wiersz Gałczyńskiego, „Inge Bartsch”. Coś mu się przypomniało, pewnie ten kolor włosów.

— Kasztanowy — powiedziała.

— No pewnie, że kasztanowy, żaden tam rudy, o tej, coś mnie ugryzło... — nawet Florek musiał się pochylić nad nogą, by zdławić śmiech. Dziewczyna podniosła się urażona.

— Więc jeszcze raz bardzo dziękuję. A tak się wyśmiewać to nieładnie. Ja...

— Odprowadzę koleżankę — wcale ochoczo ofiarował się Florek.

Ciągle się śmiejąc, popatrywali za oddalającą się parą. Dziewczyna nie była nazbyt łaskawa dla Floraka, próżno jej nadskakiwał. Trzymała się sztywno, patrzyła kędys przed siebie.

— Oj, co! tu Florek niewiele ustrzelił. — zafrasował się Lutek.

— Nie bój się, poradzi, wytłumaczy jej, na nas przetrzuci winę, powie, że to coś tak na ciebie nachodzi w słońcu...

— Dajcie odetchnąć. Dawno się nie śmiałam podobnie. Inna sprawa, wstyd tak maltretować człowieka. Przyszła podziękować, a ty od razu z przekpinką...

— Jakże, cytowałem poetę, nic więcej...

— Dajcie spokój, idę się kąpać.

— Nie wolno. Czarna flaga. Zaraz po tej historii wywiesił ją nagle gorliwy ratownik.

— Nie ratownik, ale pan Miecio. Nie słyszałeś, jak go nazywała ta pani?

— Już znowu wisi żółta. Który z was mnie przegoni?

— Jeżeli o całusa, to się podejmę ścigania.

— Dobrze, ale w pięcie — śmignęła, zakurzyło piaskiem. Zerwali z nią. Wiedzieli, Danką świetnie biegała, dogonić ją nie było sprawą tak prostą.

Szymek wydłuził krok, sądząc strusimi susami.

PIERWSZA WIĘKSZA ROZRÓBA

Szli wolnym krokiem wzdłuż parkowego pasma, biegnącego równoległe do morza. Zieleni zatrzymywała wiatr i było tu parno.

— Patrz, i ciągle ta niekończąca się sobota — zachnął się nagle Lutek.

— Masz dość?

— Nie mogę dziś zebrać się w kupę. Ciotka moja powiedziała, że pewno idzie na zmianę pogody. Nie jestem wrażliwy. Coś mi w dzisiejszym dniu przeszkadza i nie wiem co. Chcesz spać?

— Nie.

— Ja też nie. Do chałupy też nie zamierzam wracać. Leżeć na wyrku i bić się z jakimiś głupimi dumkami?

Szymon nie odpowiedział. Trawił coś w myślach. W pewnej chwili przystanął i powiedział zastanawiając się.

— Swoją drogą, to trochę dziwne...

— Co? Nie bądź zagadkowy.

— Danką opowiadała mi kiedyś sporo o sobie i o rodzicach, którzy wyjechali teraz do Anglii odwiedzić ich chorą matkę. Jest tam z bratem ojca dziewczyny... A dziwne z tym wujem... Wspomniała o nim przy jakiejś okazji, gdy zanudzałem ją swymi kołobrzeskimi historiami. Że zginął tutaj, nazywał się Albin. Któryś z tych żołnierzy, przypomniał jakiegoś Albina, który tęsknił do dziecka, córeczki, urodzonej pod jego już nieobecność... Zwróciłeś uwagę, jak Danką przez moment głęboko nad czymś się zamyśliła? Aż jej czoło pocieły poprzeczne zmarszczyło?

— Facet wycofał się z tego Albina. Burczał, że raczej Adam... Zresztą wszystko jedno, może to i był ten jej wuj.

Komuniści w podziemiu faszystów na widowni

15 listopada 1951 r. rząd NRF podjął uchwałę o wystąpieniu do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem w sprawie delegacji Komunistycznej Partii Niemiec. Kilka dni później został w Paryżu podpisany układ generalny, który określał podstawę zachodniomieckiego wkładu militarnego do tzw. Europejskiej Wspólnoty Obronnej. Wskutek sprzeciwu francuskiego Zgromadzenia Narodowego EWO nie doszło co prawda do skutku. Została jednak zrealizowana — choć na innej drodze — remilitaryzacja Niemiec Zachodnich. Już wtedy wystąpiło znamienne powiązanie tych dwu faktów i procesów: podsyćanie zimnej wojny i militaryzacja Niemiec Zachodnich szły w parze z zaostreniem walki przeciwko KPD, która była tej remilitaryzacji najbardziej konsekwentnym przeciwnikiem.

17 sierpnia 1956 r. Trybunał Konstytucyjny NRF wydał wyrok o delegacji KPD. Było to w czasie, kiedy w USA McCarthy urządzał swoje „polowania na czarownice” i kiedy „ojciec amerykańskiej bomby atomowej” Robert Oppenheimer odpowiadał przed komisją senatu USA z powodu swoich „sympatii prokomunistycznych”.

Delegalizacja KPD była więc jednym z produktów zimnej wojny. W USA Robert Oppenheimer został w międzyczasie zrehabilitowany. Komuniści amerykańscy spotykają się z szykanami i prześladowaniami, ale nawet rząd amerykański nie zdecydował się na delegalizację Partii Komunistycznej w USA. Natomiast

Komunistyczna Partia Niemiec nadal znajduje się w podziemiu. Rząd NRF jest w swoim antykomunizmie bardziej papieski niż sam papież.

✱

Wśród przedstawicieli rządu NRF, którzy przed Trybunałem Konstytucyjnym popiełali skargę przeciwko KPD byli między innymi: sekretarz stanu von Lex oraz dyrektor departamentu Hopf. Pierwszy był w Republice Weimarskiej posłem do Reichstagu z ramienia skrajnie prawicowej Bawarskiej Partii Ludowej i w marcu 1933 r. głosował za pełnomocnictwami dla Hitlera, a później zajmował wysokie stanowisko w biurokracji hitlerowskiej. Drugi był członkiem i działaczem NSDAP.

Tak samo w późniejszych procesach przeciwko aktywistom KPD (różnych spraw karnych przeciwko członkom KPD było dotąd ok. 15 tys.) jako oskarżyciele i sędziowie — nie mówiąc już o świadkach — występowali często byli sędziowie hitlerowscy. Prześladowcy komunistów w Trzeciej Rzeszy wystąpili więc jeszcze raz w tej samej roli w Niemieckiej Republice Federalnej.

„Frankfurter Rundschau” opublikowała kiedyś list czytelnika, który pisał m. in.:

„Przy całym respektie i uznaniu dla niewątpliwie odważnego czynu ofiar z kół spiskowców 20 lipca trzeba jednak powiedzieć otwarcie, że zdecydowali się oni wystąpić przeciwko Hitlerowi dopiero wtedy, gdy zarysowała się klęska hitlerowskiej Rzeszy. Natomiast organizacje robotnicze od samego początku stały do pryncypialnej i okupowanej wieloma ofiarami walki przeciwko Hitlerowi. Nie wolno i nie można po-

mijać wielkiej historycznej zastugi KPD, która była głównym organizatorem ruchu oporu i poniosła największe ofiary... Jak można pogodzić oficjalne mowy na cześć ofiar ruchu oporu z faktem, że prawdziwa partia ruchu oporu jest nadal zdelegalizowana?”.

Pytanie jest retoryczne, ale odpowiedź na nie jest prosta. Fakt ten godzi się całkowicie — co więcej — jest prostą konsekwencją całej polityki zagranicznej i wewnętrznej rządu NRF, polityki nastawionej na zimną wojnę, na remilitaryzację, na dostęp do broni atomowej, na podporządkowanie tym celom ustawodawstwa stanu wyjątkowego. KPD w sposób najbardziej zdecydowany występowała przeciwko tej polityce, tak samo jak kiedyś występowała przeciwko polityce Hitlera.

W jednym i drugim wypadku właśnie KPD padła ofiarą najostrzejszych prześladowań.

Niedługo minie 10 lat od wydania wyroku w sprawie delegacji KPD. Komunistyczna Partia Niemiec znajduje się nadal w podziemiu. W tym samym czasie rewizjoniści na manifestacjach ziomkowskich biją brutalnie — przy pomocy policji — tych przedstawicieli młodego pokolenia zachodniomieckiego, którzy pragną uchronić swój kraj od powtórzenia się lat 1933—1945. W tym samym czasie jawnie neo-hitlerowska NPD pod troskliwą opieką władz zachodniomieckich jawnie odbywa swoje „Parteitage” i rozwija swoją faszystowską działalność. Hitlerowscy zbrodniarze wojenni w NRF — jeśli już w ogóle są karani — pod najbardziej pozornymi są zwalniani po odbyciu minimalnej

części kary. W tym samym czasie, kiedy komuniści niemieccy, byli więźniowie obozów koncentracyjnych, są trzymani w więzieniach zachodniomieckich, nawet w tych wypadkach, kiedy ciężka choroba — pomijając już samą słuszność wyroku — uzasadniałaby ich zwolnienie.

To wszystko należy do obrazu NRF.

✱

Sytuacja w świecie jest dziś inna niż w 1951 r., kiedy rząd NRF wystąpił z wnioskiem o delegację KPD i inna niż w 1956 r., kiedy zapadł wyrok w tej sprawie.

W nowych warunkach coraz bardziej koła NRF zaczynają się zastanawiać czy jest celowe — pomijając już samą słuszność wyroku — dalsze utrzymanie delegacji KPD. Hasło legalizacji KPD jest oczywiście szczególnie popularne w poważnych ośrodkach zachodniomieckiej klasy robotniczej. KPD nawet w podziemiu pozostaje najbardziej konsekwentnym obrońcą żywotnych interesów robotniczych. Dzieje się tak zwłaszcza w Zagłębiu Ruhry, gdzie górnictwo węglowe i przemysł stalowy stoją obecnie przed poważnymi trudnościami. Z postulatami legalizacji KPD występują także środowiska postępowej inteligencji oraz młodzież. Przy wysuwaniu tego postulatu najczęściej wysuwa się argument, że umożliwienie KPD legalnej działalności ułatwiłoby zbliżenie między obydwojema państwami niemieckimi.

Dziesiąta rocznica haniebnego wyroku przeciwko KPD stawia znowu tę sprawę na porządku dziennym: dla NRF i nie tylko dla NRF. (ZAP)

JÓZEF LUBOJAŃSKI

Stanowisko? Pozycja? Rola? Kwalifikacje?...

Jaki zawód ma dyrektor?

Jeśliby zapytać technologa X w fabryce Y kim jest, jaki zawód reprezentuje — odpisałby bez zająknięcia: jestem inżynierem. Inżynierem nazywa go też każdy pracownik fabryki, a nie technolog. Technolog bowiem — to jedna ze specjalizacji zawodu inżyniera. Technolog X pracuje wykonując określony system czynności, wymagających określonych kwalifikacji, umiejętności i cech osobistych; zaspokaja swoją pracą określone zapotrzebowanie społeczne. Ta praca posiada pewną wartość rynkową; zapewnia mu oraz jego rodzinie byt materialny oraz stanowi dlań jeden ze szczebli na wielostopniowej drabinie awansu — jakby określili to socjolog.

Wyobraźmy sobie jednak, iż technolog X zostaje awansowany na stanowisko dyrektora fabryki. Co się wówczas dzieje z technologiem? On sam, zapytany o zawód, odpowie tak jak przed awansem: jestem inżynierem. Ale w fabryce nikt już nie będzie mówił o nim jako o inżynierze, lecz jako o dyrektorze X. Uznawany więc będzie za przedstawiciela nowego zawodu. Dyrektora.

Bieda jednak wielka z tym zawodem. Nikt się do niego nie chce przyznać, choć wielu ludzi wykonuje go na co dzień. Nie przyznają się do niego ci dyrektory, którzy wykonują go już od więcej niż dziesięć lat i być może na stanowisku dyrektora osiągną wiek emerytalny, jak i ci dyrektory, którzy nie mają żadnych wyuczonych kwalifikacji, udokumentowanych dyplomem wyższej uczelni, uzyskali te specjalne kwalifikacje niezbędne do wykonywania funkcji kierownika przedsiębiorstwa podczas swej pracy.

Ale właśnie: co to są kwalifikacje dyrektorów? W krajach o wysokiej cywilizacji technicznej stanowiska dyrektorów obejmują aktualnie coraz rzadziej ludzi z wykształceniem technicznym, coraz częściej zaś ekonomiści, prawnicy, humaniści. Spowodowa-

torów. Szczególnie „w cenie” są zdolności organizacyjne, obok nich energia i przedsiębiorczość. Dopiero na trzecim miejscu stawia się doświadczenie i kwalifikacje fachowe, niezbędne w całej gałęzi przemysłu każdemu kierownikowi.

Taka jest praktyka, nie oparta o żaden pisany przepis. Przepisu bowiem na kwalifikacje dyrektora brak. Księgi bądź karty służb, obowiązujące w każdym przedsiębiorstwie, określają wymagane kwalifikacje każdego pracownika na stanowisku kierowniczym. Poza najwyższym kierownikiem w przedsiębiorstwie — dyrektorem.

Niektórzy specjaliści twierdzą, iż dominacja ludzi z wykształceniem technicznym na stanowiskach dyrektorów stanowi objaw swego rodzaju dziecięcej choroby, związanej z rozwojem przemysłu. Przy takim układzie nie trudno zrozumieć dyrektorów, którzy nie chcą przyznać się do swego dyrektorskiego zawodu. Traktują oni stanowisko dyrektora jako jeden ze szczebli na drabinie awansu inżyniera. W tymże zawodzie.

Dominacja inżynierów-dyrektorów nie oznacza wszak, iż przedstawiciele innych dyscyplin mają zamkniętą drogę do stanowisk kierowniczych przedsiębiorstw. Przeciwnie — coraz dłuższy jest wykaz zawodów wyuczonych, jakimi legitymują się dyrektory. Coraz więcej wśród nich prawników. Są już nawet psychologowie i socjologowie, radzący sobie zupełnie nieźle z problematyką przemysłową.

To z kolei świadczyć może raczej o procesie kształtowania się modelu dyrektora o różnym przygotowaniu teoretycznym, ale jednorodnych cechach osobowości. A więc o powstawaniu, a może lepiej powiedzieć utrwalaniu się najpierw w praktyce, a następnie w świadomości ludzkiej pojęcia „zawodu dyrektora przedsiębiorstwa”. Proces to — moim zdaniem — pozytywny.

ROMAN DUDEK

Na boiskach piłkarskich

Zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo II ligi piłkarskiej. Tytuł mistrza już wcześniej zapewnili sobie Cracovia, podobnie jak drugie miejsce szczecińska Pogoń. Obie drużyny wejdą do ekstraklasy, zajmując miejsca zwolnione przez opolską Odrę i stołeczną Gwardię.

Poznań stracił jednego reprezentanta w II lidze — Lecha, który wraz z Uranią, Motorem i Rakowem wystąpi w przyszłym sezonie w ligach międzywojewódzkich.

Niespodziewane były wyniki ostatniej niedzieli. Porażka Cracovii ze Stalą Mielec 1:5 oraz Pogoni Szczecin z Rakowem 0:2. Oto pozostałe wyniki: Victoria — Thorez 1:4, Unia — Garbarnia 3:2, Górnik — Lechia 2:1, Hutnik — Start 0:1, Motor — Lech 3:2, Unia — MKS 2:0.

Końcowa tabela spotkań:

1) Cracovia	43:17	55-30
2) Pogoń	39:21	57-32
3) Unia	36:24	59-39
4) Thorez	36:24	45-30
5) Górnik Wałbrzych	32:28	41-37
6) Lechia	31:29	25-28
7) Stal Mielec	30:30	45-38
8) MKS Gdynia	30:30	31-42
9) Start Łódź	29:31	24-25
10) Garbarnia	28:31	30-35
11) Victoria	28:32	42-37
12) Hutnik	28:32	38-37
13) Raków	28:32	30-51
14) Lech	24:36	35-49
15) Motor	19:41	30-55
16) Unia	18:42	27-50

OLIMPIA I WARTA PRZED DECYDUJĄCYMI MECZAMI

Po okresowym załamaniu ołkarskiej Warty, jakby złapał drugi oddech. Pokonali po ciekawej grze i zasłużyli na wygranej 2:0, stając się najpoważniejszym rywalem pokonanej jedenastki w walce o awans. W najbliższym meczu Warta będzie gościła stołeczną Polonię.

Nadszpiekowanie trudną przeprawę miała na własnym boisku Olimpia z pabianickim Wiśniowcem. Przez długi czas, mimo przewagi gospodarzy, kilkunastotysięczna widownia, przeżywała gorące chwile. Czy uda się Olimpii sforsować formację obronną gości? I znów niezawodny okazał się Kalet, zdobywca bramki w 78 min.

Gwardziści stoją obecnie przed najtrudniejszym meczem. Zmierzą się w spotkaniu rewanżowym z Górnikiem w Radlinie, który ma nie mniejsze od Olimpii ambicje awansu. Mecz ten odbędzie się w najbliższą sobotę.

JAK GRAŁY ZESPOŁY?

GRUPA I

Lotnik - Wrocław — Wyżwolenie Chorzów 2:1. Stal Stalowa Wola — Avia Świdnik 1:2. Górnik Jaworzno — Wiśniowiec Łódź 2:0. Na pierwsze miejsce w tabeli wyszedł Lotnik — 9 pkt. przed dotychczasowego lidera — Wyżwolenie — 8 pkt.

GRUPA II

Olimpia — Wiśniowiec Pab. 1:0. Górnik Radlin — Wawel 2:1. Victoria Wałb. — KS Nysa 4:0.

TABELA

1. Olimpia	5	10	15:5
2. Górnik Radlin	5	8	10:5
3. Wiśniowiec Pab.	5	4	7:8
4. Wawel	5	3	3:4
5. Victoria Wałb.	5	3	8:13
6. KS Nysa	5	2	6:17

GRUPA III

Polonia W. — Górnik Wojk. 1:2. Warta Polonia Byd. 2:0. Bałtyk — Arkonia 0:0.

TABELA

1. Polonia Byd.	5	8	8:4
2. Warta	5	6	6:8
3. Bałtyk	5	5	2:2
4. Arkonia	5	4	9:6
5. Górnik	5	4	7:11
6. Polonia W-wa	5	3	2:6

GRUPA IV

Lechia Szczecinek — ŁKS Łomża 2:3. Orzeł Międzyrzecz — Warmia Olsztyn 0:2. Okęcie Warszawa — Stal Starachowice 0:1. Na pierwsze miejsce w tabeli

Egzamin na kartę pływacką

W dniu dzisiejszym będzie można w dalszym ciągu składać próbę na zdobycie specjalnej karty pływackiej i złotego czepek. Zbiórka kandydatów o godz. 16 na mostku obok wiaduktu nad Rusalką. Należy zabrać ze sobą dowód osobisty i zdjęcie.

Przypominamy, że zgłaszający muszą przepłynąć w dowolnym stylu dystans 1500 m.

wysunęła się drużyna Warmii — 9 pkt. przed Starachowice — również 9 pkt.

O PUCHAR INTERTOTO

Berlin. Górnik Zabrze — Carl Zeiss Jena 5:1. Górnik prowadzi w swej grupie bez porażki, ma 6 pkt. i stos. br. 12:5.

Rostock. Hansa — Zagłębie Sosnowiec 3:0. W tabeli prowadzi Hansa. Zagłębie zajmuje trzecie miejsce.

MECZE TOWARZYSKIE

I-ligowa Legia wystąpiła w Przasnyszu gdzie pokonała miejscowy Grom 7:3. Dochód z meczu przeznaczony został na pogorzelców z pobliskiej miejscowości Chorozele.

KLASA A

W niedzielę zakończone zostały rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo wielkopolskiej klasy A w piłce nożnej. W myśl regulaminu do ligi okręgowej awansuje 7 zespołów. Są to mistrz i wicemistrz każdej z trzech grup. Siódma drużyna wyłoniona zostanie w dodatkowych rozgrywkach, w których uczestniczyć będą zespoły zajmujące w grupach III miejsce. Do klasy niższej spadają po dwa ostatnie zespoły z każdej grupy.

GRUPA I

KKS Kępno — Olimpia Koło 2:1. Victoria Jarocin — Ostrovia 1:2. Stal Ostrow — Wiśniowiec Kalisz 4:0. Proсна II Kalisz — Stal Pleszew 3:1. Górnik II Konin — Pogoń Skalm. 3:6. Orzeł Koźmin — Kania Gostyń 4:3.

1. Ostrovia	22	32	60:23
2. Stal Ostrow	22	30	44:24
3. Pogoń Skalm.	22	27	50:23
4. Kania Gostyń	22	27	38:33
5. Wiśniowiec Kalisz	22	24	33:30
6. Górnik II Konin	22	21	47:38
7. Orzeł Koźmin	22	19	36:44

8. Victoria Jarocin	22	19	29:39
9. Proсна II Kalisz	22	18	25:34
10. KKS Kępno	22	17	38:48
11. Olimpia Koło	22	15	23:50
12. Stal Pleszew	22	13	38:61

GRUPA II

Gwardia Pila — Lech II 1:4. Stella Gniezno — Polonia Pila 1:1. Sokół Pila — Warta Międzychód 3:0. Polonia Chodzież — Witkowi 1:0. Lubuszanie — Błękitni Wronki 1:0.

Olimpia II — Grunwald II 3:2.

1. Lech II	22	36	82:21
2. Stella Gniezno	22	23	45:24
3. Polonia Pila	22	31	54:33
4. Sokół Pila	22	27	50:34
5. Polonia Chodzież	22	23	47:41
6. Witkowi	22	22	45:38
7. Olimpia II	21	19	42:42
8. Lubuszanie	22	19	23:34
9. Błękitni Wronki	22	18	28:32
10. Grunwald II	22	16	24:36
11. Warta Międzychód	22	11	20:51
12. Gwardia Pila	21	7	17:81

GRUPA III

Warta II — Odra Zbąszyń 5:0. LKS M. Goślina — Ravia Rawicz 3:0. Rawicki KKS — Patria Buk 3:2. Luboński KS — Energetyk II 0:0. Polonia Leszno — Unia Swarzędz 3:0.

LZS Świeciechowa — LKS Bukowiec 7:2.

1. Ravia Rawicz	22	36	57:18
2. Warta II	22	34	82:18
3. Polonia Leszno	22	27	51:35
4. Patria Buk	22	26	44:32
5. Luboński KS	22	24	29:25
6. Odra Zbąszyń	22	22	43:39
7. Rawicki KKS	22	22	34:30
8. LKS Bukowiec	22	18	37:63
9. Unia Swarzędz	22	16	15:33
10. Energetyk II	22	14	23:50
11. LKS M. Goślina	22	13	31:62
12. LZS Świeciechowa	22	12	35:76

W halach i na stadionach

Hokeiści na trawie zakończyli sezon 1965/66. W ostatnim, zaległym meczu Grunwald, który już uprzednio zapewnił sobie tytuł mistrza Polski, pokonał w Katowicach AZS 2:0. Wojskowi uzyskali w zwycięskim pochodzie 22 meczach 40 pkt.

Finałowe spotkania o mistrzostwo Polski juniorów zakończyły się sukcesem gnieźnieńskiej Spartę, która zdobyła tytuł mistrza Polski, a wicemistrzem, podobnie jak u seniorów jest Warta. Stella zajęła w finałach trzecie, a Zagłębie Sosnowiec czwarte miejsce. Młodsi łaskarze z Sosnowca bardzo wielki opór stawili Sparcie, która z trudem wygrała 1:0.

Przerwa w rozgrywkach nie potrwała długo. Juniorzy, przygotowujący się do międzynarodowego turnieju reprezentacji państwowych w sierpniu w Poznaniu, przebywają na zgrupowaniu (od 3 do 17 bm.) w Rogowie. Rozgrywki wznowią hokeiści 19 sierpnia br.

Dwudniowe regaty o akademickie mistrzostwo Polski zgromadziły na Malcie ponad 260 zawodników i zawodniczek z wszystkich akademickich wioślarskich ośrodków w kraju. Wielu wioślarzy musiało zrezygnować ze startu, przygotowując się do egzaminów.

Bezkonkurencyjni okazali się wioślarze AZS-u Szczecin, którzy zajęli drużynowo pierwsze miejsce, uzyskując 2330 pkt. Tym samym szczecińskie obronili zdobycie w ub. roku tytułu mistrza Polski. Na drugim miejscu uplasowali się wioślarze AZS Wrocław — 1957 pkt. przed AZS Warszawa — 1785 pkt. i AZS Gdańsk — 1478 pkt. Ubiegłoroczny wicemistrz, AZS Poznań, spadł na piąte miejsce z 1446 pkt.

W drugim dniu regat o dużej niespodzianką doszło w biegu ósemek kobiet. Po niezwykle wyrównanej, zaciekłej walce na całej trasie, lepszym finiszem tuż przed metą dysponowały poznanianki, które wygrały dosłownie o kilkanaście centymetrów przed AZS Wrocław. Sukces poznanierek jest tym cenniejszy, ponieważ był to ich pierwszy start w nowym składzie.

W trzeciej kolejce drużyno-

wych tenisowych mistrzostw Warty zwyciężając słaby zespół gliwickiego AZS 6:1 uoceniła się na pozycji lidera tabeli. Warciarze w dotychczasowych meczach stracili zaledwie 5 punktów. O tytuł tegorocznego mistrza Polski zdecydowanie niewątpliwie spotkanie dwóch rywali, najsilniejszych drużyn — Warty z MKT Łódź.

Mistrzynią Wielkopolski juniorów w tenisie została reprezentantka znanej rodziny — Tłoczyńska, występująca w barwach Grunwaldu.

Do tradycji należą już turnieje rozgrywane w gronie działaczy i dziennikarzy sportowych o puchar WKKF w tenisie. Pierwsze miejsce zajął reprezentant DKKFIT Poznań — Stare Miasto A. Kwiatkowski, który odebrał piękne trofeum. Drugie miejsce wywalczył najlepszy z dziennikarzy red. St. Garczarek z „Gazety Poznańskiej”.

W Lesznie rozegrano mecz o mistrzostwo II ligi żużlowej. Po okresie niepowodzeń, tym razem leszczyńska Unia pokonała Karpaty z Krosna 54:23. Najwięcej punktów dla gospodarzy zdobyli: Bentke — 12 i Jader — 11.

W Szczecinie odbyły się kajakowe drużynowe mistrzostwa Zrzeszenia Sportowego Start. Tytuł mistrza i puchar przechodni, ufundowany przez Radę Główną tego zrzeszenia, zdobył po raz szósty Czarni Szczecin przed Polonią, Mistrzostwo kajakowe CRZZ wygrał WKKZ Poznań przed Warszawą i Szczecinem; w punktacji klubowej zwyciężyła Warta, a w punktacji federacji Metalowcy. Z Poznania obok zawodników Warty startowali reprezentanci Surmy, Energetyka i Stomilu.

Mistrzostwa CRZZ w lekkiej atletyce przyniosły drużynowe zwycięstwo w punktacji klubowej stołecznej Polonii — 339 pkt., przed Górnikiem Zabrze — 272 pkt. i Lumelem Zieloną Górą — 200,5 pkt. W klasyfikacji związków branżowych najlepszy okazali się Górniczy — 527,5 pkt. przed Metalowcami — 506,5 pkt. i Budowlanymi — 449,5 pkt., a w konkurencji wojewódzkiej Katowice — 564 pkt. przed Warszawą — 498 pkt. i Gdańskiem — 210,5 pkt.

Spółród 26 klubów ZS „Start”, startujących w Krakowie w mistrzostwach lekkoatletycznych tego zrzeszenia — najlepszą okazała się Cracovia, która zgromadziła łącznie 487,5 pkt. przed Warszawianką — 369 pkt., Startem Katowice — 327 pkt. i Startem Łódź — 274 pkt.

Jedenastka nowo kreowanego mistrza Polski w hokeju na trawie juniorów — Sparta Gniezno. Gratulujemy tego pięknego sukcesu!



PRAWYKONANIE „PUSZCZY JODŁOWEJ”

Podczas VI Festiwalu Orkiestr Symfonicznych w Ciechocinku orkiestra kielecka pod batutą H. Gostomskiego zaprezentowała prawykonanie poematu symfonicznego kompozytora poznańskiego Jerzego Młodziejewskiego „Puszcza jodłowa”. Jest to jedna z części szeroko zakrojonego cyklu „Pieśni o mojej Polsce”, składającego się z siedmiu poematów symfonicznych o tytułach zaczerpniętych z dzieł literatury polskiej — „Stara baśń”, „Wawelskie wzgórza”, „Wiatr od morza”, „Legenda Tatr”, „Noc listopadowa”, „Wyrabany chodnik”. Prawykonanie „Puszczy jodłowej” spotkało się z ciepłym przyjęciem 2-tysięcznego audytorium koncertu.

PRZED WAKACJAMI — „BLIŹNIACY”

Teatry poznańskie późno w tym roku rozpoczynają przerwę urlopową. Do 24 lipca będą one nie tylko normalnie grały, ale przy-

NOTATNIK KULTURALNY

gotują jeszcze jedną premierę. W połowie lipca na scenie Teatru Nowego ukaze się komedia Goldoniego „Blizniacy”, przygotowywana obecnie przez młodego, kończącego studia reżysera Bogdana Hussakowskiego. W głównej roli bliźniaków wystąpi Zygmunta Malanowicz. W pierwszoplanowych rolach żeńskich Balicka, Grudnik i Zgorzałewicz.

AKTYWNA SIÓDEMKĄ GRAFIKÓW

Utworzona przed z górą dwu laty „Grupa 7” grafików poznańskich ma na swym koncie wyłączenie wystawy zagraniczne. Członkowie grupy wystawiali już wspólnie swe prace w Charkowie, Brnie, Pradze, Bratysławie i czte rech miastach jugosłowiańskich. Obecnie siódemka grafików ma dużą składającą się z 56 prac wystawę w Hamburgu organizowaną

Adam Bakalarczyk — „Leśne boje”. MON, str. 444, z. 29.
Dylan Thomas — „Sześciu portret artysty”. PIW, str. 286, z. 16.

W. Trzaska, G. Fedorowski — „Nim zapadnie zmrok”. MON, str. 200, z. 13.

„Osnowa”, almanach literacki. WL, str. 262, z. 10.

Zbigniew Zabiński — „Proza... proza...”. Czyt., str. 390, z. 30.

„Proza, poezja 1965” (recenzje, szkice). KiW, str. 322, z. 20.

NAUKOWE, POPULARNONAUKOWE

Witold Doroszewski — „Wśród słów, wrażeń i myśli” (refleksje o języku polskim). PIW, str. 476, z. 30.

Roman Ingarden — „Przeżycie — dzieło — wartość”. WL, str. 222, z. 28.

Friedrich Schöke — „Proces tworzenia trwa”. PWN, str. 358, z. 28.

A. i L. Leciejewiczowie — „500 zagadek archeologicznych”. WP, str. 242, z. 15.

Antonin Artaud — „Teatr i jego sobowtór”. WaiF, str. 192, z. 30.

„Katalog zabytków sztuki w Polsce”. Powiat trzecieński. Powiat wrocławski. z. 7, 50 i 32.
„Rytmy i melodie” (utwory na zespoły instrumentalne i wokalne). z. 65.

EKONOMIA, ROLNICTWO, PRAWO

Eugeniusz Rychlewski — „Konkurencja ropy i węgla”. PWN, str. 258, z. 25.

Wacław Stankiewicz — „Rozwój angielskiej myśli wojenno-ekonomicznej”. MON, str. 378, z. 29.

„Rolnictwo a wzrost gospodarczy”. PWRiL, str. 444, z. 50.

Stefan Breyer — „Przeniesienie własności nieruchomości”. WP, str. 264, z. 30.

Bronisław Walaszek — „Przysposobienie w polskim prawie rodzinnym oraz w polskim prawie międzynarodowym prywatnym i procesowym”. PWN, str. 324, z. 45.

M. Nowiński — „Chwasty iak i pastwiska”. PWRiL, str. 478, z. 62.

„Indyki” — praca zbiorowa. PWRiL, str. 328, z. 35.

Jerzy Szuman — „Brojlery”. — PWRiL, str. 374, z. 40.
Z. Mackiewicz — „Słonecznik pa stewny”. PWRiL, str. 56, z. 5.

PODKA

Z Książkami

ZAGADNIENIA MIĘDZYNARODOWE

Wiedza Powszechna rozpoczęła wydawanie nowego cyklu „Z zagadnień międzynarodowych”.

Juliusz Katz — Suchy — „Zarys dyplomacji”, str. 304, z. 18.

Julian Lider — „Wojny i doktryny wojenne”, str. 308, z. 16.

LITERATURA PIĘKNA

Marian Brandys — „Oficer największych nadziei”. Czyt., str. 266, z. 18.

Władysław Kowalski — „Wino”, LSW, str. 672, z. 58.

Jarosław Iwaszkiewicz — „Czerwone tarce”. Czyt., str. 570, z. 27.

Tadeusz Hołuj — „Opowiadania wybrane”. WL, str. 278, z. 25.

Stefan Otwinowski — „Samosąd”. WL, str. 162, z. 10.

ZAKUPIMY

NOWY SUMATOR ELEKTRYCZNY

Oferty pisemne prosimy kierować pod adresem:
Zakład Zadrzewień i Zieleni w Poznaniu, ulica
Podwale 17 — w ciągu 10 dni od daty ukazania
się ogłoszenia. 26697m

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Gazownictwa Okręgu Poznańskiego w Po-
znaniu — zatrudniają zaraz na nowym zakładzie Fa-
bryka Dwugazu Poznań — Główna, niżej wymienio-
nych pracowników do pracy na 1 i 3 zmiany:
— 1 INŻYNIERA URZĄDZEN SANITARNYCH do
prowadzenia gospodarki wodą i ściekami,
— 2 INŻYNIERÓW CHEMII (absolwentów Politechni-
ki) ze specjalnością inżynierii, wzgl. technol-
ogii chemicznej,
— 1 TECHNIKA na stanowisko inspektora BHP
i p-poż.,
— 1 MECHANIK PRECYZYJNEGO na stanowisko
sterowniczego,
— 3 MASZYNISTÓW lokomotywy spalinowej —
z uprawnieniami PKP,
— 1 SPAWACZA elektr. — z uprawnieniami,
— 1 SPAWACZA autogen. — z uprawnieniami,
— 4 TECHNIKÓW - CHEMIKÓW — na stanowisko
brygadzystów zmianowych — oraz
— każda ilość wykwalifikowanych ŚLUSARZY,
— ELEKTRYKÓW z uprawnieniami BHP,
— PALACZY KOTŁOWYCH z uprawnieniami
i ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.
Do pracy przyjmują się również pracowników za-
miejscowych z powiatu poznańskiego.
Zgłoszenia przyjmują i informacji udziela Dział
Kadr — Poznań, ul. Grobla 15, pokój nr 206. K4792

— MURARZY — TYNKARZY
(również na drugą zmianę)
— CIEŚLI
— ZBRÓJARZY
— MONTERÓW WOD. - KAN.
— OPERATORÓW na sprzęt ciężki
— KIEROWCÓW z II i I kat. prawa jazdy
— ELEKTRYKÓW
— MAGAZYNIERÓW

przyjmie do pracy na terenie m. Poznania „Hydro-
budowa 9” w Poznaniu.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział
Zatrudnienia i Plac, ul. Światosławska 12, telefon
582-01. K4668

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wo-
dociągów-Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Północ-
na 14 — przyjmuje zaraz:

— INSPEKTORA KONTROLI WEWNĘTRZNEJ —
wymagane wykształcenie wyższe lub średnie eko-
nomiczne i praktyka w księgowości,
— KIEROWCÓW z I, II i III (stara) kat. prawa
jazdy,
— MECHANIKÓW SILNIKOWYCH (do remontu
silników wysokoprężnych),
— OPERATORÓW sprzętu drogowego (koparki,
spychacze).
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w bu-
dowlnictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac
w godz. od 8-14. Telefon 515-51 do 53. K4790

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski —
przyjmuje od zaraz niżej wymienionych pracowników:

— ST. KSIĘGOWYCH,
— TECHNIKÓW — do służby zaopatrzenia.
Zgłoszenia osobiste, przyjmują Dział Kadr Zakła-
dów Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Pozna-
niu, ul. Dzierżyńskiego 223/229, pokój 103.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego dla pracow-
ników przemysłu metalowego. K4782

Zielarski Ośrodek Doświadczalny „Herbapol” w Stry-
kowie, powiat Poznań — przyjmuje zaraz

30 ROBOTNIKÓW samotnych obojga płci, do se-
zonowych prac polowych w rolnictwie.
Całodzienna stołówka i zakwaterowanie zapewnione.
Placę zgodnie z układem zbiorowym pracy w rolnic-
twie, wraz z wszelkimi dodatkami i ubraniami robo-
czym. Stacja kolejowa i PKS na miejscu. K4875

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 —
przyjmuje zaraz na wstępny staż pracy
ABSOLWENTÓW Zasadniczych Szkół Budowl-
nych w zawodzie murarza, instalatora, cieśli oraz
blacharza.

Przedsiębiorstwo zapewnia dobre warunki pracy
oraz bezpłatne zakwaterowanie.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Placy — Po-
znań, ul. Obornicka nr 227/229. K4779

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budow-
nictwa Poznań, ul. Majakowskiego 92 — zatrudni
zaraz:

— KIEROWCÓW z I, II i III kategorią prawa jazdy
do pracy przy przewoźniku materiałów budowlanych
na terenie miasta Poznania.

Praca na samochodach ciężarowych skrzyniowych,
wywrotkach i cementosamochodach.
Kierowcom o wysokich kwalifikacjach zawodowych
zapewniamy na Bazy Winiary pracę na nowych
wywrotkach Ził 555. Wynagrodzenie wg stawek akor-
dowych.

Reflektujemy również na kierowców pozamiejscow-
nych, którym zapewniamy zakwaterowanie w hote-
lu robotniczym.

Kierowcy z prawem jazdy III kategorii (nowym),
odbęda tygodniowe przeszkolenie dla uzyskania
wkładki uprawniającej do prowadzenia samocho-
dów ciężarowych.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budow-
nictwa — zatrudni również:

— MECHANIKÓW I ELEKTRYKÓW SAMOCHODO-
WYCH, ŁADOWACYCH.

Zgłoszenia przyjmują:
— Baza Malta — ul. Majakowskiego 92 — telefon
710-71, 72, 73.
— Baza Winiary — ul. Łutyczka 1 (do 20 lipca — po
tym terminie na terenie nowej Zajezdni przy ul.
Bulgarskiej — wejście od ul. Marceleskiej).
— Baza Kopanina — ul. Kopanina 39, tel. 643-15.
— Baza Przewoźu Cementu Luzem — ul. Bałtycka 1.
telefon 709-56. M4916

Dnia 2 lipca 1966 r. zasnęła w Bogu, nasza
ukochana matka, babcia i teściowa, przeżywszy
lat 82, sp.

Apolonia Szperkowska

z domu Mazurkowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm.
o godz. 15.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, Kraków, Radom, Błgoraj,
Szczecin, Berlin. 27291g

+

Dnia 4 lipca 1966 r. zasnęł w Bogu, opatrzony
Sakramentami św., przeżywszy lat 83, nasz
ukochany ojciec, teść, szwagier, wujek i dzie-
dek, sp.

Michał Figaszewski

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm.
o godz. 10.20 w Poznaniu z kaplicy cmentarnej
parafii Bożego Ciała przy ul. Błuszczykowej.

O bolesnej stracie zawiadamiają

w ciężkim smutku pogrążeni

CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘĆ,

WNUKI I RODZINA

Wągrowiec - Poznań, ul. Grochowe Łąki 5 m. 4.
27531g

OTWÓRZYSZ SZANSE TEMU CZEGO PRAGNIESZ

KUPUJĄC SZCZĘŚLIWY LOS

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

DO WYGRANIA — 8.200.000 ZŁ.

GŁÓWNE WYGRANE:

500.000 ZŁ., 200.000 ZŁ., 150.000 ZŁ., 100.000 ZŁ.

K4805

Powiatowa Spółdzielnia Pracy
Usług Wielobranżowych w Międzychodzie
ul. 17 Stycznia nr 12
WYKONUJE

USŁUGI DLA LUDNOŚCI

W ZAKRESIE:

napraw szewskich, rymarskich, sto-
larki budowlanej i meblowej, usług
dziewiarskich i wulkanizacyjnych.

Z ZAKRESU ROBÓT BUDOWLANYCH

polecamy nasze usługi elektroinstal-
acyjne, malarskie oraz zduńskie.
Gwarantujemy terminowe i solidne wykonanie.
K4659

ZŁOM ZŁOTY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ

W SKLEPIE „VERITAS”

Poznań, ul. Kantata 10.

K4639

Praca

Mężczyźni, kobiety, do
prze robolnych, przyje-
Wesołowski, Stary Rynek
92. 26858g

Plebiana poszukuje samo-
dzielnej gospodarki. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 26940g.

Przyjmę pomoc domowa
na stałe — najchętniej z
provincji. Poznań —
Szepeńkowsko, Głęboka
10. 26987g

Pomocników i uczniów
malarskich — lakierni-
cznych poszukuję. St. Ba-
czyk godz. 15-17, telefon
487-96. 26160g

Fryzjerka potrzebna. Po-
sada stała. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
26085g.

Gospośki uczciwej, zdro-
wej poszukuję lekarz (3
osoby). Łąkowa 17 m. 6.
9987p

Uczeń potrzebny. Warszt-
at Mechaniczny — ulica
Pindera 5. 26113g

Uczniów malarskich —
przyjmę. Chudziński, Po-
znań, Jerzego 3 m. 2.
26323g

Uczniów przyjmę. Zakład
malarski — Olszewski,
Owsińska 15 m. 10. 26309g

Młodsza pomoc domowa
do dzieci od 3 do 8 lat,
od 1 sierpnia na stałe po-
trzeba. Poznań, Kościusz-
ki 84 m. 13. 26176g

Nauka

Poznański Oddział Stowa-
rzenia Ksiągowych —
organizuje kursy: zaoczne
i stacjonarne z zakresu
księgowości, finansów, a-
nalityki i mechanizowania
evidencji. Informacji ud-
ziela: Sekretariat Stowa-
rzenia w Poznaniu —
ulica Marchlewskiego
146/150 (gmach WSE), I p.
pokój 32, w godzinach od
godz. 10-13. K4159

Profesorowie przygotowu-
ją uczniów szkół podsta-
wowych i średnich (miej-
scowych, zamiejscowych)
do egzaminów poprawko-
wych. Traugutta 32 m. 21.
26379g

Taneczniczych wycieczek
uczą Adela Szczurkówna.
Poznań, Al. Marcinkow-
skiego 2a, parter. 26197g

Dnia 4 lipca 1966 r. zmarła po długich i cięż-
kich cierpieniach, nasza najdroższa mamusia,
żona, siostra i babcia, w wieku lat 55, sp.

EWA TYLEWICZ

z domu Trachman

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm.
o godz. 13.55 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, SYNOWIE, SYNOWE,

SIOSTRY I WNUKI

Poznań, Gwardii Ludowej 59 m. 11. 27449g

W dniu 4 lipca 1966 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., mój kochany mąż, nasz drogi
i kochany ojciec, dziadziś, teść i wujek, sp.

Czesław Pawłowski

dypl. drogista

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm.
o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ŻONA, SYNOWIE z RODZINĄ

27331g



zapobiegają
niepożądaną ciążę
DO NABYCIA
we wszystkich ap-
tekach, drogeriach,
kioskach „Ruch”
i sklepach „Arged”
CENA ZŁ 7,-
NA RECEPTĘ ZŁ 2,10.
K4329

Sprzedam konia z uprze-
żą i wozem. Poznań, Mi-
czalska 4a. 26220g

Boksery szczeniata rodo-
wodowe (po złotych me-
dalistach), sprzedam. Ul.
Lodowa 10 m. 12, od go-
dziny 19. 26227g

Sprzedam szafę 2-drzwi-
ową, krzesła. Poznań, Ko-
lejowa 53 m. 4. 26239g

Sprzedam garaż przenoś-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 26243g.

Sprzedam 4 nowe opony
z deskami 525 x 18, Cze-
kalskie 13. 26283g

Kij 2,10 x 280 dobrze
utrzymany — sprzedam.
Roosevelta 10 m. 6, wej-
ście boczne. 26289g

Sprzedam „Junaka” i
„Ose”. Poznań, Warszawa
ska 103. 26330g

Sprzedam platformę na
dwudziestkach, mało wy-
żywana. Poznań, Jun-
kowska 40, od godz. 15.
26316g

Okazyjnie sprzedam kom-
pletne urządzenie do u-
prawy pieczarek, 20 m.
ziemi pieczarkowej, po-
łowa uprawionej, 8 ko-
skowników, 3 silniki do
pralek, 25 rur nowych
trzydziestki, szope 25 m.
z desek nowych. Tel. 667-51
lub oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 26256g.

Sprzedam „Pannonię” —
nowy typ, stan idealny.
Adamczak, Puszczykowo,
dom kolejowy. 26374g

Okazyjnie sprzedam „Ja-
we 15 CZ”, Poznań, Os-
trowska 106 m. 3. 26132g

Samochody

Sprzedam silnik i skrzy-
nię biegów ze sprzęłem do
„Fiat 1100”. Telefon
550-33. 25946g

Kupię samochód ciężarowy
6-8 ton. Oferty z ocie-
nieniem typu i ceny kie-
rowcy „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 27276g

„Wartburg-Combi” sprze-
dam. Zielona Góra, Wan-
dy 7 — Stefania Skrzy-
pan. K4470

Sprzedam „Syrenę 101”.
Stan dobry oraz skrzynię
biegów do „Warszawy”.
Telefon 638-31, od godz. 18.
26114g

Sprzedam samochód „Mo-
skwicz 402”. Stan dobry.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 26136g.

Sprzedam „Avo-Simson”
i „Moskwicza 400”. Cze-
wonak, Zródlana 3. 26332g

Kupię nowy samochód
zagraniczny. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
26246g.

Sprzedam 4 nowe opony
5,90 x 15. Tel. 584-288.
26364g

Kupię nowy samochód
matelitracyowy Warszawa,
Okopowa 20 m. 5 —
Kosowski. K4585

Sprzedam „Avo-Simson”
i „Moskwicza 400”. Cze-
wonak, Zródlana 3. 26332g

Sprzedam parcele w Cho-
dźle. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 26233g.

Okazyjnie sprzedam dzie-
łko budowlane — Poznań,
Daszewice. Adres wskazać
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 26117g.

Parcele pod dowolną za-
budowę kupię. Oferty z
ceną „Prasa”. Grunwaldz-
ka 19 dla 26120g.

Sprzedam okazyjnie z
powodu starości gospo-
darstwo 7,5 ha z zabudo-
waniami. Adres wskazać
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 26159g.

Sprzedam parcele w Cho-
dźle. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 26233g.

Okazyjnie sprzedam dzie-
łko budowlane — Poznań,
Daszewice. Adres wskazać
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 26117g.

Parcele pod dowolną za-
budowę kupię. Oferty z
ceną „Prasa”. Grunwaldz-
ka 19 dla 26120g.

Sprzedam okazyjnie z
powodu starości gospo-
darstwo 7,5 ha z zabudo-
waniami. Adres wskazać
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 26159g.

Sprzedam parcele w Cho-
dźle. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 26233g.

Okazyjnie sprzedam dzie-
łko budowlane — Poznań,
Daszewice. Adres wskazać
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 26117g.

Parcele pod dowolną za-
budowę kupię. Oferty z
ceną „Prasa”. Grunwaldz-
ka 19 dla 26120g.

PRZED WYJAZDEM NA WCZASY

SPRAWDŹ STAN TWEGO UŻEBIENIA —

POMOGĄ CI W TYM:

SPÓŁDZIELCZE PRZYCHODNIE LEKARSKO-DENTYSTYCZNE

W POZNANIU

czynne od godz. 8-20 przy ul. ul.:

1. Plac Wielkopolski 5 — telefon 551-56
2. Dąbrowskiego 53/55 — telefon 453-87
3. Głogowska 16 — telefon 620-00
4. Gwardii Ludowej 14

oraz w miastach powiatowych województwa
poznańskiego.

POLECAMY RÓWNIEŻ USŁUGI MEDYCZNE

W PRZYCHODNIACH:

1. ul. Piekary 22/23 — telefon 587-80
2. ul. 23 Lutego 40 — telefon 596-05

przyjmują lekarze wszystkich specjalności.

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH

EKG — Rentgen —

wszelkie informacje telefon 587-80.

K4714

Ložale

Zamienię mieszkanie kwa-
terunkowe, pełnokomforto-
we, c. o. 36 m² — By-
tom, na podobne w Po-
znaniu, Krakowie, Kato-
wicach, lub kupię podobne
własnościowe lub spół-
dzielcze do 100 tys. Oferty:
10 m. 2. 9917p

Samotna pani, członek
spółdzielni mieszkaniowej
poszukuje pustego kom-
fortowego pokoju na o-
kras 2 lat, czynsz zapła-
cać z góry. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
27137g.

Poszukuję pokoju z kuch-
nią, względnie pokój e-
wentualnie do remontu.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 26258g.

Samodzielne 2-pokojowe,
przynależność, balkon,
parter, nowe, spółdzielcze.
Debiec, całość 54 m², za-
mienie na podobne w oko-
licy Rynku Wileckiego.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 26088m.

Nieruchomości

Parcele zabudowana —
światło, woda, na granicy
miasta, dogodna komuni-
kacja — sprzedam. Wła-
dość: godz. 8-16, Poznań
Aleje Marcinkowskiego 16
m. 9. 26799g

Willi komfortowa 5-po-
koiowa, wyłączona, wolna
— 450.000 zł, wpłaty
400.000; podobna willa, o-
grodem na ogrodnictwo —
szkarnie — 375.000; po-
łowa bliźniaka 4-pokojowe-
go, ogród, garaż — 350.000;
dom 5-pokojowy, morga
sadu — 280.000; parcela
983 m² prawem zabudo-
wy — 85.000; parcela 600
m² — 75.000; parcela 470
m² — 22.000 — poleca do
sprzedaży Adamski, Poz-
nań, Matejki 33a, telefon
633-93. 27229g

Sprzedam gospodarstwo
rolne 2,5 ha z zabudowa-
niami. Anastazy Lulko-
wski, Krotoszyński Stary
47. 9553p

Września — dom z mies-
zaniem sprzedam. Wła-
domość: Żarnowska, Byd-
goszcz, Kapuścińska 12/12.
K4469

Okazyjnie sprzedam dzie-
łko budowlane — Poznań,
Daszewice. Adres wskazać
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 26117g.

Parcele pod dowolną za-
budowę kupię. Oferty z
ceną „Prasa”. Grunwaldz-
ka 19 dla 26120g.

Sprzedam okazyjnie z
powodu starości gospo-
darstwo 7,5 ha z zabudo-
waniami. Adres wskazać
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 26159g.

Sprzedam par

Przemysł zapomnieli?

Prawie równocześnie wpłynęły do naszej redakcji dwa znamienne listy, które nie najlepiej świadczą o tu i ówdzie jeszcze występujących niedomaganiach, naszej produkcji. Otóż p. mgr inż. T. M. i p. C. Sz. — oboje z Poznania — uskarżają się na brak w sklepach najwykleszych piecyków gazowych. Pani M. np. zgłosiła w Gazowni fakt ułaniania się gazu. Ekipa techniczna stwierdziła konieczność zainstalowania nowej kucharki. Jak pisał pan M.: w 11 sklepach od Garbar po Górczyn nie ma kucharek. To samo donosi nam p. Sz.

Można w Poznaniu otrzymać piecyki gazowe, bardzo drogie, natomiast daremnie szukać kucharek tanich, dwupalnikowych.

A co tu zrobić jeśli Gazownia w przypadkach awaryjnych, gdy gaz ułania się z zepsutych kucharek — zamyka jego dopływ? (Ino)



Zniknie szpetna baza

W związku z naszym artykułem z 11 czerwca br. pt. „Kiedy zniknie szpetna baza?” otrzymaliśmy wyjaśnienie Poznańskiego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych, że w latach 1966—70 przewidziana jest budowa nowej bazy. Jednak nie na tym samym terenie (i bardzo słuszenie), na którym się ona obecnie znajduje (ul. Grunwaldzka 50), gdyż miejsce to jest w planie ogólnym przeznaczone na cele użyteczności publicznej. Obecnie zatem dyrekcja przedsiębiorstwa czyni starania o uzyskanie innej lokalizacji pod budowę nowej bazy.

Miejmy nadzieję, że nastąpi to w krótkim czasie i wreszcie szpetna baza zniknie z głównej arterii naszego miasta. (a)

Czyżby zagrożenie planu?

Cienie w modernizacji poznańskich ulic

Po niedługim okresie zastoju, spowodowanym głównie międzynarodowymi Targami Poznańskimi, przebudowa i modernizacja poznańskich ulic nabiera znowu rumieńców. Do zrobienia pozostało jeszcze dużo i trzeba znacznie zwiększyć tempo robót, aby plan roczny w tym zakresie został wykonany.

Sztandarowe niejako pozycje tegorocznego planu to przebudowa ulic Starołęckiej i Rośsevelta. W obu przypadkach wykonawcą jest Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodno-Kanalizacyjnych. Roboty na ul. Starołęckiej będą prowadzone na odcinku od głównego wejścia do Fabryki Maszyn Zrównoważonych aż do przejazdu kolejowego. W perspektywie — do granic miasta. Ul. Starołęcka będzie miała po przebudowie jedną, szeroką jezdnię, chodniki po obu stronach oraz wydzielone torowisko (od strony miasta po lewej stronie jezdni). Naturalnie roboty tegoroczne są końcowym fragmentem wszystkich prac związanych z przebudową tego odcinka ul. Starołęckiej. Zainwestowano już tam wiele milionów złotych, przede wszystkim przy zakładaniu urobienia, a więc sieci wodno-kanalizacyjnej, przewodów energetycznych itp. Wykonawca zobowiązał się za-

kończyć roboty do 30 września br. Należy życzyć przedsiębiorstwu jak i mieszkańcom tego rejonu, aby termin ten został dotrzymany.

Również termin ukończenia przebudowy ul. Rośsevelta jest dość krótki. Wszystko ma być gotowe w trzecim kwartale. Ulica ta będzie przebudowywana na odcinku od Mostu Dworcowego do Świerczewskiego. Jezdnia szerokości metrów z niewydziałonymi torowiskiem i dość szerokie chodniki powinny po przebudowie ułatwić znacznie ruch pojazdów oraz pieszych na tym odcinku. W czasie robót ruch tramwajowy na Rośsevelta będzie utrzymywany.

Z pozostałych prac warto wymienić ul. Szpitalną, której przebudowa ma być zakończona w IV kwartale. Wiele pieniędzy i czasu pochłonęło instalowanie tu sieci wodociągowej-kanalizacyjnej. Niedługo przystąpi się do zakładania jezdni i chodników. Przed końcem roku ma też być oddana do użytku ul. Robocza na odcinku od ZNTK do Fabrycznej. Mur oporowy jest już gotowy i nie stoi na przeszkodzie, aby wszystko założyć w przewidzianym terminie. Poza tym nowe chodniki i jezdnie otrzymają w tym roku takie ulice, jak Górczyńska, Węglińska, Włodkowska, Trybunalska, Drzymały i inne.

W roku bieżącym władze miejskie przeznaczyły na przebudowę i modernizację ulic 45 mln zł. Niepokojącym zjawiskiem jest fakt, że MPDiWK, które jest jedynym wykonawcą robót wykorzystującym do końca czerwca zaledwie 15 mln zł. Nie jest to jednak winą przedsiębiorstwa. W ciągu tego roku ekipy robocze MPDiWK były dość często odrywane od robót miejskich

i przerzucane na inne odcinki nie mające z miastem nic wspólnego. Powstaje więc naderoksalna sytuacja. Władze miejskie przeznaczają z jednej strony duże kwoty na modernizację naszych ulic, starają się o materiały, a z drugiej strony przechodzą do porządku dziennego nad faktem wykorzystywania typowo miejskiego przedsiębiorstwa do innych celów.

Niedobra sytuacja istnieje w pracach związanych z oświetleniem. Plan drugiego kwartału, wydatkowanie 3,2 mln zł. Wydano 1,8 mln zł. Kilkakrotnie już wskazywaliśmy na brak w Poznaniu wykonawcy robót oświetleniowych. — MPDiWK, któremu powierzono te prace jest przedsiębiorstwem typowo drogowym i siłą rzeczy wydział oświetleniowy nie należy tu do najważniejszych. Dlatego warto chyba zastanowić się nad wyjściem z impasu. Co roku tracimy w tej dziedzinie kilka milionów złotych, a co najgorsze kilkadziesiąt lamp nie zostaje zainstalowanych. (st)

doredaktora

Pracownicę załodze motorówki, która ubiegłej niedzieli startowała co pięć minut z przystani LOK nad Jeziorem Kierskim i bohaterskim wyścigiem silnika uroczystości wyścigowe tysięcy poznańskich — tą drogą składamy serdeczne podziękowanie

„WDZIĘCZNI”
PLAŻOWICZE

P. S. W podobny sposób przyjemnością niedzielną wypoczynek plażowiczom nad Rusałką załoga innej, zapewne „bratniej” motorówki.

nej trosce o wypoczynek dzieci, z obozu skorzysta w tym roku ponad 150 jeżyckich harcerzy więcej niż w roku ubiegłym.

Obozowiczom życzymy dużo przyjemnych chwil i prawdziwego odpoczynku. (an)

Kapelusze to wcale nie ozdoba harcerki, tylko ochrona przed słońcem. Trzeba jednak przyznać, że dziewczynkom to iwarzy w takich nakryciach głowy. Za moment nastąpi odjazd i wówczas ciężkie plecaki zdejma harcerki z ramion. Co to będzie za ulga!

Fot. (2) K. Przychodźki



W szkole przy ul. Floriana

Półtora roku to zbyt wiele na likwidację usterek

Szkola Podstawowa nr 16 przy ul. Floriana, oddana do użytku w lutym 1965 r. jest jednym z przykładów zlego budownictwa. Tysiąclatka, wybudowana z funduszy społecznych, nie doczekała się, niestety, należytego wykończenia. I choć od rozpoczęcia w niej nauki upłynęło już półtora roku wykonawca — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 — nadal nie kwapi się z usunięciem niedociąg-

nięć. A kłopotów w związku z najprędzej przystąpić do ich usuwania. Kierownictwo szkoły zrezygnowane tak długim czekaniem na likwidację niedociąg- nień postarało się we własnym zakresie o wymalowanie najbardziej brudnych pomieszczeń. Szkoła zakupiła farbę, a Komitet Opiekunów (Przetwórnica Mięsa nr 8 przy ul. Wilkońskich) postanowił w czynie społecznym wymalować niektóre sale. Tysiąclatkę przy ul. Floriana oddano do użytku około 6 miesięcy wcześniej niż planowano. To był na pewno sukces załogi PPB nr 3. Sukces ten szybko jednak przestał być osiągnięciem. Bo lepiej by się stało, gdyby budynek przekazano do użytku nieco później, lecz bez usterek. (a)

Od półtora roku nie można też doprosić się o naprawienie grzejników centralnego ogrzewania. W niektórych pomieszczeniach budynku kaloryfery ciekną, niszczą ściany. Również parkan otaczający szkołę jest niewłaściwie wykonany, a na podwórzu źle ułożono płytki chodnikowe, co może spowodować wypadek. Najbardziej jednak rażącym niedociąganiem jest wewnętrzne wymalowanie budynku. Olejna farba, położona prawdopodobnie bez odpowiedniego podkładu — spada ze ścian. Pomieszczenia zatem są brudne, jakby co najmniej kilka lat nie widziały pedzla. Klasy natomiast pomalowano tylko zwykłą farbą. Łatwo zatem sobie wyobrazić, jak wyglądają ściany po półtorarocznym okresie eksploatacji budynku w tym przypadku to chyba nie wina wykonawcy, tylko projektu, który nie uwzględnił w klasach olejnej farby choćby do połowy ścian, jak to jest stosowane w innych budynkach szkolnych. Wina wykonawcy są natomiast odpryski na sufitych. Wprawdzie w ub. r. usuwano już te usterki, tynk z sufitów nadal jednak odpada.

Te wszystkie niedociągania spowodowały, że nowa tysiąclatka wymaga już remontu! Na to oczywiście nie zgodzą się władze oświatowe. I słusznie, bo przepisy nie przewidują, przeprowadzania remontu po zaledwie półtorarocznym użytkowaniu obiektu. Natomiast usunięciem usterek, właśnie teraz, podczas wakacji, powinien zająć się wykonawca. Chociaż roczny okres gwarancji już minął, to jednak w tym przypadku, jako że PPB nr 3 wie o wszystkich usterekach, należy jak

Odniesienia i dyplomy dla pracowników MPT

W auli kina „Olimpia” odbyła się w minioną sobotę uroczysta akademii z okazji dziesięciolecia istnienia Miejskiego Przedsiębiorstwa Takso- wów. Przybyli na nią m. in. wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Langowski. Referat o okolicznościach wygłosił dyrektor przedsiębiorstwa mgr inż. Adam Falkiewicz. MPT w minionym okresie borykało się z wieloma trudnościami natury kadrowej i ekonomicznej. Dzięki jednak zdecydowanej postawie kierownictwa przedsiębiorstwa i załogi, jest już od dwóch lat instytucją dochodową.

Z okazji dziesięciolecia trzem pracownikom MPT: Michałowi Krasickiemu, Bolesławowi Sadowskiemu i Stefanowi Sajdakowi wręczono Honorową Odznakę miasta Poznania. Ponadto trzydziestu pracowników otrzymało dyplomy uznania za 10 lat pracy w przedsiębiorstwie, a 58 — nagrody pieniężne. (ad)

INFORMUJEMY

Komenda Miejska MO prowadzi śledztwo w sprawie napadu rabunkowego dokonanego przy ul. Zeromskiego, U sprawcy napadu zakwestionowano: portfele, rękawiczki skórzane, piaszczę ortodontyczne i szczyrki niewiadomego pochodzenia.

Osoby poszkodowane, które utraciły podane przedmioty proszone są o zgłoszenie się w Komendzie Miejskiej MO, pl. Wolności 16, pok. 20a, w godz. od 8 do 16.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi — nastąpią w dniu 7. 7. br. w godz. 8—14 dla ulic: Kochanowskie go (lewa strona — od Dąbrowskiego do Poznańskiej oraz prawa strona od Krasieńskiego do Poznańskiej), Krasieńskiego (lewa strona — od Kochanowskiego do Mickiewicza), Mickiewicza (lewa strona — od Krasieńskiego do Poznańskiej), Poznańskiej (od Kochanowskiego do Młyńskiej) w dniu 8. 7. br. w godz. 8—14 dla ulicy Jaworowej (blok nr 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 11, 12, 13, 13a, Złobek, Przedszkole oraz przy Kasztanowej blok nr 5, 7, 8, 8a, 8b, 8c, 8d, 8e, 9, 10, 10a, 12, 12a, 14, 14a). (M-4852)

Na wakacje pod namiotami

pytanie zadawało sobie wczoraj wielu harcerzy.

Stali zastępami przed hotelem „Merkury” z plecakami i całym niezbędnym wyposażeniem do obozowania pod „głównym niebem”. Żegnali ich harcerska orkiestra, przedstawiciele władz dzielnicowych oraz rodzice. W serdecznych słowach przemówił do nich — życząc im przyjemnego odpoczynku — przewodniczący Prezydium DRN — T. Galiński.

Najtrudniej było pożegnać się z rodzicami. Przy kolegach nie wypadło się rozczulać. To też żegnano się szybko.

W autobusach, które zawioziły jeżyckich harcerzy do miejsca przeznaczenia — Olejnicy (pow. Wolsztyn) zawrzało. Trochę było zamieszania przy wyborze miejsc. W końcu jednak ulokowali się wszyscy

i to w harmonijnej zgodzie — około 600 harcerzy.

Z komendantem Hufca Harcerskiego Jeżyce — hm. Z. Majchrowiczem zdołaliśmy zamienić kilka słów. Ponoć wszystko na obozie zostało przygotowane na „102”. Z wypoczynku powinny dzieci wrócić zadowolone. Oprócz jednak przyjemności dzieci wezmą udział w budowie drogi z Radomierza do Olejnicy. Takie bowiem zapadło postanowienie. Jeżyccy harcerze zostawiają zatem tważy ślad swojej tam bytności.

Do zgrupowania tego obozu przyczyniły się m. in. Prezydium DRN oraz jeżyckie szkoły, przeznaczonej sporo pieniędzy na ten cel. Dużą pomoc okazały także zakłady pracy dzielnicowej. Koszt utrzymania dzieci na obozie pokrywają właśnie niektóre zakłady. Również autobusy, które przewiozły dzieci do miejsca przeznaczenia i stamtąd przywiezły je do Poznania bezpłatnie ofiarowały zakłady, m. in. „Mostostal”, Zakłady Graficzne im. Kasprzaka, Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne, WZSP i „Spedytor”. Dzięki tej wspól-

Najmłodszy uczestnik obozu — 5-letni Piotruś. Jak nas zapewniła jego mama — Z. Majchrowicz, komendant III obozu zgrupowania żeńskiego, Piotruś od pierwszego roku swego życia spędza wakacje pod namiotem. Dla niego zatem, zwłaszcza, że jeździ z rodzicami, wyjazd na obóz nie jest czymś nowym.



Lipiec 5 wtorek	Antonięgo, Filomeny
	Słońce: 3.37—20.16

TEATRY

POLSKI — g. 19.30 „Król wio- czegów”; NOWY — nieczynny; — OPERA — g. 19 „Zemsta nietope- rza”; OPERETKA — nieczynna;

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU- ZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Bazy- liszki” (włoski, 16 l.); g. 20 seans zamknięty; APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Ostatni zachód słońca” (USA, 14 l.); BAŁTYK — g. 14, 16, 18 i 20.15 „Samotny jeź- dziec” (USA, 16 l.); CZTERNAST- KA i GONG — nieczynne; GRUN-

WALD — g. 17 i 19.30 „Więzy ro- dzinne” (radz., 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Tygrysy na pokła- dzie” (radz., 7 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Złoto Rzymu” (włoski, 16 l.); HUTNIK — nieczynne; KOS- MOS — g. 19.30 „Syn kapitana Blo- da” (włoski, 12 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Dwaj muszkieterowie” (czeski, 16 l.); MINIATURA — g. 15, 17.30 i 20 „Świat Henry O- rienta” (USA, 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Czarny tulipan” (franc.-włoski, 14 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16, 18 i 20 „Kapral i inni” (węg., 11 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Kochanka” (szwedzki, 16 l.); PALACOWE — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Pięciu meźów pani Lizy” (USA, 16 l.); PRZYJAŹN — nie- czynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Dwaj z Teksasu” (USA, 11 l.); SCALA — g. 16 „Nasz ko- chany potwór” (ang., 7 l.); g. 18 „Przemienię z wiatrem” (USA, 14 l.); TĘCZA — g. 16, 18 i 20 „Ten najlepszy” (USA, 16 l.); WARTA — g. 15, 17.30 i 20 „Biedni bogacze”

(węg., 18 l.); WCZASOWICZ (Pu- szczykowo) — nieczynne; WILDA — g. 12.30, 15, 17.30 i 20 „Powodzenia, Charlie” (franc., 14 l.); WRZOS (Luboń) — g. 19 „Tajemnice Pary- ża” (franc., 12 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynne; FOTOPLASTI- KON — g. 12—21 — „Waszyngton”.

RADIO

PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do 3) 69,74 MHz: 8.15 Muzyka muzyczna; 8.44 „Re- fletektem po świecie”; 9 Wakacyj- na aud. dla dzieci; 9.20 J. Makla- kiewicz: Suita tańców polskich; 9.40 Dla dzieciów wiejskich i przedszkoli „Zabawy przy gło- sniku”; 10 „Obrońcy Częstochowy” reportaż; 10.20 Rytm i piosenka; 11.25 Miniatury symf.; 11.49 „Ro- dzice a dziecko”; 12.10 „Na swo- jską nutę”; 12.25 Rolniczy kwa- drans; 12.40 „Wieciej, lepiej, ta- niej”; 14 „Karty z naszych dzie- jów”; 15 „Sprawiedliwy z Wro- cławia” fragm. pow.; 15.15 „Sportow- cy wiejscy na start”; 14.30 Z estrad i scen operowych naszych

śasiadów; 15.05 „Proszę mówić słu- chamy”; 16 „Popołudnie z młodo- ścią”; 18 Międzynar. mecz piłkar- ski Polska — Anglia z Chorzowa; 19.50 Muzyka; 20.30 Wieczór lite- racko-muzyczny; 20.30 „Damy i huzary” słuch.; 21.46 Śpiewa L. Sempoliński; 22.03 Kosmos i jazz; 22.15 „Notatnik kulturalny”; 23.15 Muzyka na dobranoc; 0.05 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,62 MHz: 8.15 Muzyka; 8.35 Aud. Ośrodek Badań Opinii Publicznej; 8.45 Konc. rozr.; 9.40 Z życia ZSRR; 10.05 Konc. dla wczasowic- zów; 10.50 „Miasto” odc. 10 pow.; 11.10 „W obiektywie nauki”; 11.20 Poradnia rodzinna; 11.25 Melodie nad Sekwaną; 12.05 Polska mu- zyka ludowa; 12.50 Nowości histo- ryczne; 13.15 Pog. pt. „Jeszcze raz o bhp przy stykaniu się ze środ- kami ochrony roślin”; 13.20 Gra- jąca szafa; 13.50 Słuchacze pisa- my odpowiedzi; 14 Z muzyki baletowej; 14.30 „Zielone sygnały”;

14.45 Ork. i zesp. rozrywk.; 15.30 Dla dzieci „Wielka przygoda” odc. 3 pow.; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 Felieton „Listy spod lipy”; 17.35 Pozn. zesp. perkusyjny; 17.50 Aud. K. Łącznego; 18.10 Szkolne zesp. muz.; 18.50 Mówi Technika „Wszystko zaczęło się od patyka”; 19.05 Muz. i aktualn.; 20 Po trze- cim Międzynarod. Konkursie Mu- zycznym P. Czajkowskiego — Mo- skwa 1966; 20.45 Mel. rozrywk.; 22.20 Z tradycji polskiej myśli so- cjalistycznej; 23.26 Mel. tan.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

WTOREK: 10 „O życie dla Ruth” film fab. prod. ang.; 16.20 „Sztuka młodych” — występ laureatów III Międzynarodowego Konkursu im. P. Czajkowskiego — (Moskwa); 17.05 „Orlatko” — film prod. węg.; 17.25 „Na morskich szlakach”; 17.50 Wiadomości; 18 Sprawozd.

sport. (K-ce) — (Chorzów); ok. 18.45 „Orly” — film krótkometr.; 19.45 Dobranoc i dziennik; 20.25 „O życie dla Ruth” film fab. prod. ang.; 21.55 Dziennik;

ŚRODA: 10 „Tropiciel” — film z serii „Baron”; 17.20 Informator handlowy; 17.30 PKF; 17.40 Dla dzieci film z serii: „Przygodę błękitnego rycerzyka”; 17.50 Wiado- mości; 17.55 Dla młodych widzów — „Sucha zaprawa” — reportaż z Krakowa; 18.25 „Tadeusz Boy-Ze- leński” — program z cyklu „Spot- kania”; 18.50 „Wieczory w Jablon- nie” — program Wschodniej TV; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 TV Przegląd Kulturalny; 20.15 „Tropi- ciel” — film z serii: „Baron”; 21.05 „Światowid” — magazyn wydarzeń międzynarod.; 21.40 „Gra Idil Biret” — recital fortepian. pianistki tu- reckiej; 22.10 Dziennik.

TV zastrzega sobie prawo do zmian.